

TYGODNIK SUWALSKI

NR 46(263) ROK VI

16 LISTOPADA 1995

CENA 40 GR (4000 ZŁ)

11 LISTOPADA ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI



23.VIII.1919

Z WASZEJ KRWI I DUSZ NIEKI
CHRZEST PRZYJĘŁA
NOLNOŚĆ RZECZYPOSPOLITEJ

FORTE BEZ BUBŁA

s. 2

W Suwałkach uprawnionych do głosowania było 46038 osób. Zwyciężył Aleksander Kwaśniewski, na którego głosowało 10197 osób. Drugie miejsce zajął Lech Wałęsa – 7716 głosów.

W NASZYM DOMU

s. 5

Budynek przy ul. Emilii Plater 41 w Suwałkach na pierwszy rzut oka wygląda tak samo jak wiele innych bloków. Wyróżnia się jednak otaczającą go latem bujną zielenią.

CZY OSZCZĘDZA- MY?

s. 7

– Staram się uzbierać na rower, ale niewiele uskladałem. Na razie, bo teraz sprzedaję makulaturę, kartony i może w końcu będę mógł sobie kupić rower górski...

SP
NR 1

WKŁADKA „OŚWIATA”

W 1929 r., dzięki staraniom ówczesnego prezydenta miasta Wawrzyńca Gałaja, rozpoczęto budowę nowej siedziby szkoły. Powstała ona na miejscu i z cegły dawnych carskich koszar.

WYDARZENIA LOKALNE

FORTE BEZ BUBLA

Gdyby przyszło ocenić wystrój lokali wyborczych w Suwałkach, bez wątpienia palmę pierwszeństwa uzyskałby lokal Obwodowej Komisji Wyborczej nr 17 w Suwalskiej Fabryce Mebli „Forte” na os. Kamena. Mieścił się on w salonie sprzedaży w byłym biurowcu fabryki. Nic przeto dziwnego, że osoby które dość szybko decydowały się na dokonanie wyboru spośród 13 kandydatów do fotela prezydenckiego, znacznie dłużej oglądały eleganckie fotele, kanapy, meble biurowe nadające się zarówno do mieszkań, jak i do wystroju prezydenckiej kancelarii.

Niestety, w niedzielę 5 listopada mebli nie sprzedawano, chociaż od pewnego czasu we wszystkie soboty i niedziele w Forte trwa normalna produkcja (podwójna dniówka plus dodatek 200 tys. starych złotych). Pół godziny czekała komisja na pierwszą

głosującą osobę, a była nią 80-letnia p. Halina Gwiazdowska z ul. Zwrotniczej.

Wyborcy w Forte nie oddali ani jednego głosu na Leszka Bubla. Ogólnie w Suwałkach na Bubla głosowano metodą „zerowo-jedynkową”. W dziesięciu obwodach otrzymał on po jednym głosie, w 23 – żadnego, tylko w Areszcie Śledczym znalazło się 2 zwolenników lidera Forum Wal-ki z Bezprawiem.

W Suwałkach uprawnionych do głosowania było 46038 osób. Zwyciężył Aleksander Kwaśniewski, na którego głosowało 10197 osób. Drugie miejsce zajął Lech Wałęsa – 7716 głosów. Obecny prezydent zwyciężył w siedmiu obwodach (Przedszkole nr 17, Urząd Wojewódzki, Komenda Rejonowa Straży Pożarnych, Szkoła Podstawowa nr 2 oraz w obwodach zamkniętych – szpital, PDPS i Areszt Śledczy), a Kwa-

śniewski w 25 obwodach. Na trzecim miejscu „rzutem na taśmę” znalazł się Jan Olszewski – 2659 głosów, wyprzedzając zaledwie o 28 głosów Jacka Kuronia – 2631 głosów, piąty – Tadeusz Zieliński – uzyskał 1145 głosów. Kolejna para to Hanna Gronkiewicz-Waltz – 979 głosów i Janusz Korwin-Mikke – 953 głosy. Ex aequo na 8.-9. miejscu uplasowali się Waldemar Pawlak i Jan Pietrzak po 459 głosów. Dziesiątkę zamyka Andrzej Lepper – 281 głosów, jedenasty był Tadeusz Koźluk – 64 głosy, dwunasty –

Kazimierz Piotrowicz – 17 i trzynasty, pierwszy na liście, Leszek Bubel – 12 głosów.

Średnia frekwencja w Suwałkach wyniosła 59,9 proc. W poszczególnych obwodach była jednak zróżnicowana – najwyższa w obwodzie nr 13 (Przedszkole nr 12, ul. Korczaka) – 71,9 proc.

Przed pięciu laty w Suwałkach na Lecha Wałęsę głosowało w I turze 9500 osób, a w drugiej – 14024 osoby. Uprawnionych do głosowania było wówczas o 6 tys. mieszkańców mniej.

Ryszard Łapiński

Fot. Z. Gałaszewski



Na zdjęciach: Tak głosowano w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 8

Z SZACUNKIEM DLA HISTORII

Program pobytu grupy francuskiej uprawiającej grę w boule przewidywał również wycieczkę do Gib, ponieważ przed przyjazdem niektórzy z gości sygnalizowali zainteresowanie naszą historią. Z wyjazdu do Gib skorzystały inne osoby z delegacji oficjalnej Grande-Synthe, które wołały w tym dniu zrezygnować z innych nie mniej ważnych zajęć.

Przed pomnikiem symbolizującym los ok. 1000 osób uprowa-

dzonych przez Armię Czerwoną w oblacie 1945 r. Francuzi nie kryli wzruszenia. Z wielką uwagą wysłuchali relacji p. Jerzego Klimki o działalności ruchu oporu na Suwalszczyźnie w czasie II wojny światowej. O wielu faktach dowiedzieli się po raz pierwszy, szczególnie o napaści przez Związek Sowiecki 17 września 1939 r. na Polskę oraz o działaniach Armii Czerwonej na tych terenach w lipcu 1945 r.

(rt)





ZEBRANE Z TYGODNIA

★ W Urzędzie Wojewódzkim zorganizowano szkolenie obrony cywilnej, na którym przedstawiciele międzynarodowego sztabu NATO w Brukseli przybliżali wójtom, burmistrzom i prezydentom z województwa suwalskiego temat kompetencji administracji rządowej i samorządów terytorialnych w kwestiach obronnych, zakres i formy przygotowania gospodarki narodowej do funkcjonowania w warunkach zagrożenia, a także usytuowanie systemu obrony cywilnej w strukturach NATO i jej zadania w czasie wojny i pokoju.

★ Sejmik Samorządowy Województwa Suwalskiego obradował na temat przejmownia szkół podstawowych przez samorządy. W spotkaniu uczestniczyła wiceminister edukacji Danuta Grabowska.

★ Ze swoim najnowszym programem „Wesele Hamleta” wystąpił kabaret OT.TO. Sala hali OSiR wypełniona była po brzegi, a po występie ustawiła się długa kolejka po autografy członków kabaretu.

★ W Urzędzie Wojewódzkim odbyło się seminarium zorganizowane przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą na temat aspektów prawnych współpracy z Białorusią. (an)

★ Piotr Markiewicz z Augustowa, wielokrotny mistrz Polski w kajakarstwie, członek kadry olimpijskiej Atlanta'96, otrzymał stypendium ufundowane przez polski oddział brytyjskiego koncernu tytoniowego BAT.

★ W Suwałkach odbyły się dwie uroczystości obchodów Święta Niepodległości. Pierwszą firmował wojewoda Cezary Cieślukowski, drugą – społeczny komitet (Zarząd Regionu „Pojezierze” NSZZ „Solidarność”, Civitas Christiana, Klub Chrześcijański Rady Miejskiej w Suwałkach, Klub Gazety Polskiej – Myśli Patriotycznej, KPN, UPR, PC, RdR, ZChN, ZHR, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich „Agape”, Stronictwo Naro-

dowe i Stronictwo Ludowo-Chrześcijańskie). Programy różniły się niewiele (msza, ale w różnych kościołach, składanie wieńców pod „dąbką wolności”). Uroczystość pierwsza odbyła się pod pomnikiem Żołnierzy POW i zakończył ją koncert w Urzędzie Wojewódzkim. Uroczystość drugą zakończyło spotkanie z poezją i pieśnią patriotyczną w sali Biblioteki Akademickiej.



Kwiaty pod „dąbką wolności” składa delegacja Zarządu Regionu „Pojezierze” NSZZ „Solidarność”.

★ Happeningiem przy pomniku Marii Konopnickiej rozpoczęła się 5-dniowa akcja odwykowa „Rzucam palenie” zorganizowana po raz kolejny przez pastora Kościoła Adventystów Dnia Siódmego. Akcję poparli suwalski wojewoda i lekarz wojewódzki. (aw)



★ Suwalska Izba Gospodarcza i Wojewoda Suwalski ogłosili konkurs „Na najlepszą firmę w województwie suwalskim”. Przystąpiło do niego ok. 30 przedsiębiorstw, z których 19 zakwalifikowało się do finału. Nagrody – Włócznie Jaćwingów – otrzymały Litpol i Browar Północny (kategoria firm średnich). Wśród wyróżnionych znalazł się też Polam. W ceremonii wręczenia nagród udział wziął m.in. wiceminister przemysłu i handlu Tadeusz Soroka. (an)



Włócznie Jaćwingów otrzymują Litpol (zdjęcie górne) i Browar Północny.



Fot. Z. Gutajewski

KRONIKA POLICYJNA

W ubiegłym tygodniu (3 - 9 bm.) na terenie naszego województwa zanotowano 44 włamań i kradzieży oraz 5 rozbojów. W 8 wypadkach drogowych 9 osób zostało rannych.

Na gorącym uczynku zatrzymano 43 sprawców przestępstw, w tym 19 przemytników.

Uwaga na samochody!

W minionym tygodniu w Suwałkach skradziono aż 9 samochodów, w tym cztery łady samary: czarną o numerze rejestracyjnym SUY 8967, beżową (SWT 6312), bordową (SUY 9590), czerwoną (SUY 9082); 3 „maluchy” - niebieski (SUW 8859), żółty (SUO 0011) i zielony (SWL 6708) oraz bordowego volkswagena jettę (SWX 2029) i niebieskiego fiata 125p (SUY 4269).

Włamanie i kradzież

Z garażu przy ul. Wojska Pol-

skiego złodzieje wynieśli 10 wiertarek elektrycznych, 12 szlifierek, 100 żarówek i inne przedmioty o łącznej wartości ok. 4,5 tys. złotych.

Z Zakładu Produkcyjno-Usługowo-Handlowego przy ul. Bakalarzewskiej skradziono dwie sztuki bydła. Straty - ok. 2,5 tys. złotych.

Policja zatrzymała 5 sprawców, którzy chcieli ukraść nysę zaparkowaną przy ul. Reja. Wszyscy są suwalczanami w wieku 19-23 lat.

Fot. Z. Gutajewski

PREZYDENT MIASTA



Prezydent miasta uczestniczył 7 bm. w szkoleniu i konsultacjach zorganizowanych przez Ministerstwo Obrony Narodowej w ramach realizacji programu „Partnerstwo dla pokoju”. Celem konsultacji była wymiana doświadczeń dotyczących realizacji wybranych zadań obronnych. Zajęcia prowadzili przedstawiciele NATO.

Ponadto prezydent wziął udział w podsumowaniu konkursu „Włócznie Jaćwingów” na najlepszą firmę w województwie suwalskim, w obchodach 90-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego i Święta Niepodległości.

Na zdjęciu: Prezydent Suwałk Grzegorz Wołgiewicz składa kwiaty pod „dąbkiem wolności” w dniu Święta Niepodległości.

ZARZĄD MIASTA

Na posiedzeniu w dniu 8 listopada Zarząd Miasta podjął uchwałę w sprawie projektu budżetu miasta na 1996 r. Projekt ten zostanie skierowany pod obrady Rady Miejskiej po uwzględnieniu uwag zarządu i opinii komisji rady. Zaakceptowano również projekty uchwał oświadczeń dotyczących wysokości przyszłorocznych stawek podatku od nieruchomości i środków transportowych. Radni Antoni Olfier i Tadeusz Szymańczyk opracują swoje propozycje stawek podatkowych od środków transportowych, które jako wariantowe zostaną przedłożone Komisji Finansowo-Gospodarczej Rady Miejskiej. Komisja zdecyduje, który wariant zostanie przekazany pod obrady sesji.

Zaakceptowano również projekt uchwały w sprawie wysokości stawek i zasad pobierania podatku od posiadania psów. Zgodnie z nim za jednego psa płaciłoby się rocznie 17 złotych. Właściciele posesji prywatnych uiszczaliby 50 proc. tej kwoty za pierwszego psa.

Zarząd Miasta zaakceptował też projekt uchwały w sprawie przyszłorocznych zwolnień od podatku od środków transportowych. Z 50 proc. stawki ustalonej w rozporządzeniu Ministra Finansów zwolnione byłyby pojazdy posiadające katalizator spalin i przystosowane na paliwo gazowe.

Zaakceptowano projekt uchwały w sprawie utworzenia jednoosobowej spółki skarbu gminy z o.o. pod nazwą „Tar-

gowiska Miejskie”. Jeśli projekt ten uzyska pozytywną opinię Komisji Finansowo-Gospodarczej Rady Miejskiej, zostanie przedstawiony radnym na sesji. Powołano również komisję ds. inwentaryzacji i wyceny mienia komunalnego targowisk.

Zarząd Miasta zaakceptował uzgodnioną ze związkami zawodowymi stawkę podwyżek płac pracownikom przedszkoli samorządowych. Wszyscy pracownicy tych placówek (administracja i pracownicy oświatowi) otrzymają 15,8 proc. podwyżkę od 1 października 1995 r.

Pozytywnie rozpatrzone wnioski komisji przetargowej dotyczący podpisania umowy z PHUP „Elektryk” na wykonanie linii kablowej nn osiedla Hańcza za kwotę 52 tys. złotych. (aw)

URZĄD MIEJSKI

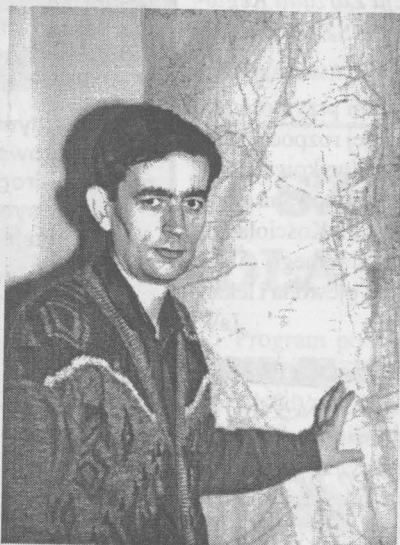
NAD CZYM PRACUJEMY?

– Oprócz naszych codziennych obowiązków zajmujemy się głównie wykupami nieruchomości pod drogę nr 19 (suwalską wewnętrzną obwodnicę), tzn. podziałami i wyceną. Prowadzimy również trudne negocjacje z właścicielami. Sprzedajemy nieruchomości mienia komunalnego, co wiąże się też z ich wyceną, opisami notarialnymi i organizacją przetargów. Sporządzamy umowy dzierżawy na grunty rolne. Do naszych obowiązków należy także regulacja zapisów w księgach wieczystych mienia komunalnego. Chcielibyśmy już definitywnie zakończyć proces komunalizacji.

W tej chwili najważniejszy jest jednak projekt budżetu na 1996 rok. Ustalamy plany wydatków, dochodów i wykupów nieruchomości na cele ogólnomiejskie.

Z racji naszych zadań współpracujemy z Wydziałem Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego, Urzędem Rejonowym i wyłonionymi w przetargach wykonawcami robót geodezyjnych i szacowania nieruchomości.

Mówił: naczelnik Wydziału Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta **Andrzej Kordowski**.



Fot. Z. Gałaczewski

4 LISTOPADA ŚLUBOWALI:

Bogusław Klejmont i Alicja Sokołowska
Dariusz Grzędziński i Agnieszka Wierzbńska
Miroslaw Krzywicki i Jadwiga Leśniewska

W dniach 3 - 9 listopada br. sporządzono 28 aktów urodzeń, w tym 17 mieszkańcom Suwałk.

Paulina Staśkiewicz (c. Henryka i Grażyny)
Monika Minkiewicz (c. Grzegorza i Izabeli)
Wiktoria Terlecka (c. Zbigniewa i Moniki)
Elżbieta Kosakowska (c. Wiesława i Anny)
Dominika Łempio (c. Wojciecha i Renaty)
Martyna Wojtukiewicz (c. Dariusza i Katarzyny)
Izabela Warakomska (c. Dariusza i Teresy)
Beata Grębosz (c. Zbigniewa i Barbary)
Michał Lutyński (s. Jarosława i Marioli)
Kamil Tylman (s. Bogdana i Bożeny)
Miłosz Tomasz Adamczewski (s. Dariusza i Anny)
Jakub Kowalewski (s. Jana i Małgorzaty)
Dominik Rant (s. Józefa i Ewy)
Emil Hanc (s. Ryszarda i Barbary)
Kacper Szczepny (s. Sławomira i Lucyny)
Wojciech Bućko (s. Bogdana i Elżbiety)
Artur Jankowski (s. Wiesława i Krystyny)



OŚWIATA



NR 3

LISTOPAD

1995

Z PRAC KOMISJI

Komisja Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej w Suwałkach w październiku odwiedziła suwańskie szkoły podstawowe nr 1 i 2. Podczas spotkania w SP nr 1 członkowie komisji zapoznali się z kondycją psychologiczną dzieci. Do udziału w posiedzeniu zostali zaproszeni pedagodzy szkolni, lekarze, kuratorzy sądowi.

przewodniczący komisji **Z. De-Mezer**

POSILEK SZKOLNY NIEODŁĄCZNYM ELEMENTEM EDUKACJI ZDROWOTNEJ W SZKOLE

Dużym problemem społecznym w szkołach jest „dziecko głodne”, w związku z tym bardzo ważną sprawą staje się zapewnienie śniadań w szkole.

Śniadanie jest posiłkiem mającym bardzo duże znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania młodego organizmu. Uczeń powinien spożywać w ciągu dnia posiłki co 4 godziny.

Rozpoczynanie nauki bez śniadania oraz brak posiłku w szkole powodują uczucie głodu, który obniża dyspozycję ucznia do nauki, koncentrację uwagi, aktywność, pogarsza nastrój i samopoczucie. Staje się przyczyną rozdrażnienia, bólów głowy i brzucha.

Organizacja powszechnej akcji śniadań szkolnych jest zadaniem dla całej społeczności szkolnej, tzn. dla:

★ uczniów - przygotowanie, przyniesienie i zjedzenie śniadania w szkole;

★ rodziców - zabezpieczenie produktów, pomoc dziecka w przygotowaniu śniadania, opłacenie kosztów napoju;

★ szkoły - stworzenie warunków i organizacja śniadań szkolnych.

Wyrażamy nadzieję, że mimo trudnej sytuacji szkoły podejmą konkretne działania, aby uczniowie nie byli głodni i wynieśli ze szkoły w dorosłe życie umiejętność i chęć zdrowego żywienia.

Pozostaje problem wydawania bezpłatnych śniadań niektórym uczniom. Jak zdobyć środki? Jak przygotować warunki? Konieczne jest przełamanie niechęci, bierności i ogólnej niemocy, które nas otaczają.

Praktyczne rozwiązania znajdziemy w materiałach informacyjnych „Śniadania szkolne dla wszystkich uczniów w Polsce”.

Stanisława Stefanowska

POWRÓT KÓŁEK ZAINTERESOWAŃ DO SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Członkowie Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej za bardzo pilną potrzebę uważają przywrócenie zajęć pozalekcyjnych w szkołach. Wygospodarowane dodatkowe środki w dziale „Oświata” przekazane zostaną na poszczególne placówki (ok. 37.000 zł do końca tego roku).

Znając olbrzymie zaangażowanie nauczycieli-społeczników w proces dydaktyczno-wychowawczy i wielką potrzebę uczestnictwa w tych zajęciach dzieci, uważamy, że jest to zasadny wydatek z budżetu miasta. Zdajemy sobie sprawę z tego, że kwota, jaką oferujemy, jest nieadekwatna do wkładu pracy pedagogów, ale proszę potraktować to wynagrodzenie jako gratyfikację pieniężną razem z wielkim **DZIĘKUJĘ**.

Cieszymy się, że potrafimy zapewnić dzieciom różnorodne formy spędzania czasu wolnego. Jest to dobry prognostyk przed przejęciem oświaty przez gminę.

Zbigniew De-Mezer



Dzieci podczas posiłku (stołówka nr 1).

DOŻYWIANIE DZIECI W SZKOŁACH

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej koordynuje akcję pomocy dzieciom z rodzin najuboższych. W porozumieniu z wychowawcami klas i pedagogami szkolnymi, po szczegółowym zapoznaniu się ze środowiskiem domowym ucznia, w tym roku finansowanych będzie 747 obiadów.

	Szkoły podstawowe										Inne placówki	Razem
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10		
Ilość dzieci	31	41	11	73	113	36	205	29	16	149	43	747

Powyższa informacja dotyczy okresu od 14 września do 31 grudnia 1995 r. Przewidywana liczba świadczeń (wydanych obiadów) wynosi 44.460.

Zbigniew De-Mezer

TWORZYM JEDNĄ WIELKĄ RODZINĘ

W naszej szkole działa wiele kół zainteresowań, które cieszą się popularnością i uznaniem uczniów. Tu mają możliwość pogłębienia wiedzy pod kierunkiem nauczycieli, mogą, jak to jest w przy-

padku kółka krajoznawczego prowadzonego przez G. Sikorską, przyjemnie spędzić czas na penetrowaniu okolic naszego miasta.

Na zajęcia garną się nie tylko

dokończenie na str. 5

MAŁY TEATR

Wszystko zaczęło się od akcji „Dar Serca”. Moi uczniowie byli wówczas w klasie VII, kiedy miało przebiegać elektryzująca wieść, że potrzebne są pieniądze na leczenie chorego chłopca. Nie znaliśmy go, nie był nawet ucz-

niem naszej szkoły, a jednak chcieliśmy mu pomóc.

Już dużo wcześniej przygotowaliśmy przedstawienia „Kopciuszek” i „Kot w butach”. Teraz mogliśmy je zaprezentować.

dokończenie na str. 5

SZKOŁY NIE MOGĄ UMIERAĆ STOJĄC

Rozmowa z naczelnikiem Wydziału Edukacji Urzędu Miasta, Tadeuszem Jasińskim.

– **Panie Naczelniku, jaki był cel powołania w maju Wydziału Edukacji?**

– Wczesne przygotowanie organizacyjne Urzędu Miasta do przejścia od 1 stycznia 1996 r. szkół podstawowych.

– **Jaką rolę pełnić będzie ten wydział w kształtowaniu lokalnego systemu oświatowego?**

– Przede wszystkim rolę koordynatora potrzeb i interesów przedszkoli oraz szkół podstawowych, czyli placówek oświatowych, dla których z mocy prawa od 1 stycznia gmina jest organem prowadzącym. Drugą funkcją, którą należałoby realizować w bardzo szerokim zakresie, jest rola organizatora zajęć wykraczających poza minimum programowe. Celem tych funkcji jest podjęcie działań zmierzających do doprowadzenia do takiej sytuacji, gdzie placówki oświatowe, czyli przedszkola i szkoły podstawowe, będą miały charakter otwarty, a tym samym stanowić będą miejsce współdziałania wszystkich ludzi, organizacji społecznych, politycznych na rzecz rozwoju młodzieży. Charakter szkoły otwartej jest podstawowym punktem koncepcji oświaty w naszym mieście, którą razem z koleżankami i kolegami radnymi-nauczycielami chcielibyśmy realizować. Głównym celem naszej koncepcji jest dobro dziecka. Zadania, które trzeba zrealizować, to polepszenie organizacyjnego funkcjonowania placówek oświatowych i wzrost jakości procesu dydaktyczno-wychowawczego. Realizację tego już rozpoczęliśmy, wprowadzając od marca zajęcia pozalekcyjne, a więc wykraczające poza minimum programowe, ze sportu, rekreacji, kultury, sztuki oraz dziedzin wiedzy objętych konkursami przedmiotowymi.

Przeprowadzenie latem remontów bieżących w przedszkolach i szkołach podstawowych jest

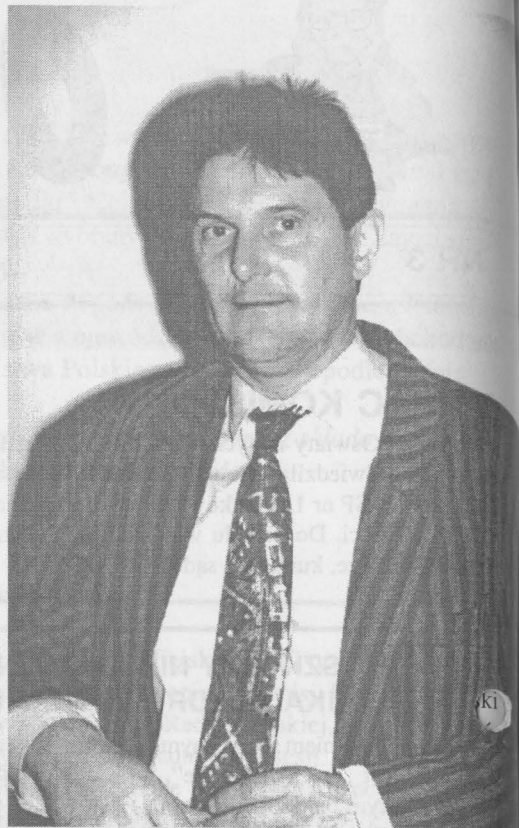
także potwierdzeniem tego, że koncepcja nasza jest wprowadzana w życie stopniowo. Oprócz działań, o których już mówiłem, a więc związanych z realizacją programu w przedszkolach i szkołach, a także z działaniami dotyczącymi dostosowania pomieszczeń szkół do warunków umożliwiających rozpoczęcie nauki od pierwszego września, koncepcja ta zawiera także system funkcjonowania w mieście sportu i kultury.

– **Jak Pan widzi w tej koncepcji problem przejścia szkół podstawowych, a w szczególności określenia obwodów w perspektywie budowy nowej placówki oświatowej?**

– Jedynym, głównym i ciągłym celem wszelkich naszych działań jest dobro dziecka. Dlatego też budowa szkoły na osiedlu Krzywółka realizowana jest z myślą o odciążeniu szkół 10 i 7. Następne zadania dotyczą organizacji szkół 9 i 3 oraz 1 i 2. W przypadku dwóch ostatnich od wielu lat stanowią one jedność pod względem funkcjonowania finansowo-księgowego i kadrowego. Są też problemy organizacyjne sieci placówek oświatowych w mieście, które wymagają najpierw negocjacji, a potem wspólnych ustaleń z wójtem gminy Suwałki i Kuratorium Oświaty.

– **W jakim kierunku idą zapoczątkowane przez Pana zmiany?**

– Cel ciągle pozostaje ten sam, czyli dobro dziecka. Chodzi nam głównie o to, żeby młodzież nie spotykała się w piwnicach blokowych, ale w szkołach, w czasie wolnym od nauki. Stąd idea zajęć pozalekcyjnych. Uważam, że „szkoły nie mogą umierać stojąc”. Młodzież i nauczyciele są jednym podmiotem w życiu naszego miasta, dlatego też między innymi reorganizacja sieci placówek oświatowych ma doprowadzić do tego, żeby szkoły nasze miały pomieszczenia duże i przestronne



Naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Tadeusz Jasiński.

(świetlice, stołówki, place zabaw), żeby zajęcia lekcyjne – w negatywnym wariancie – odbywały się tylko w systemie dwuzmianowym.

– **I ostatnie pytanie. Czy sprawowanie mandatu radnego i piastowanie stanowiska naczelnika Wydziału Edukacji ułatwia Panu pracę, czy utrudnia?**

– Ułatwia, bo spotykam się z ludźmi na dwóch płaszczyznach – raz jako urzędnik, drugi raz jako radny, co zwiększa pole mego oddziaływania, a w efekcie pozwala mi przekonać ludzi o innych orientacjach politycznych, że potrzeby oświaty nie mogą być na ostatnim miejscu w budżecie miasta.

– **Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia w kreowaniu oświatowej rzeczywistości.**

Rozmawiał: Zbigniew De-Mezer

REMONTY W PLACÓWKACH OŚWIATOWYCH

Radni Rady Miejskiej w Suwałkach podjęli decyzję o przeznaczeniu znacznych środków na remonty przedszkoli i szkół podstawowych. Proces ten realizowany był w trzech etapach. Koszt wykonanych prac na dzień 15.09.1995 r. wyniósł 115.938 zł:

Szkoły		Przedszkola	
SP 1	6.000	P 4	1.500
SP 2	2.649	P 10	1.500
SP 4	20.035	P 11	777
SP 5	49.565	P 12	2.500
SP 7	15.865	P 14	2.500
SP 8	4.993	P 16	1.500
SP 10	4.054	P 19	2.500

Część prac została wykonana we własnym zakresie. Z kasy miejskiej pokryto jedynie koszt materiałów. Część prac jeszcze trwa.

Zbigniew De-Mezer

POWSTAŁ ZESPÓŁ DS. PRZEJĘCIA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Wobec zbliżającego się terminu przejścia szkół przez miasto Komisja Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej powołała zespół, który zajęmie się przygotowaniem procesu transformacji. Od pierwszego stycznia miasto będzie odpowiadało za prowadzenie placówek. Wiąże się z tym cały szereg działań: od inwentaryzacji, poprzez przekazywanie dokumentacji, do podpisania porozumienia kompetencyjnego Kuratorium Oświaty – Miasto. W skład zespołu weszli: Zofia Szwengier, Tadeusz Jasiński, Piotr Szmulik, Józef Zawadzki i Piotr Zieliński.

Przewodniczący
Komisji Oświaty i Wychowania
Zbigniew De-Mezer



Fot. R. Łapiński

W NASZYM DOMU

Rozmowa z lek. weterynarii Józefem Grabowskim – prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólny Dom”.

Budynek przy ul. Emilii Plater 41 na pierwszy rzut oka wygląda tak samo jak wiele innych stojących obok bloków. Wyróżnia się jednak otaczającą go latem bujną zielenią. Wewnątrz zauważyć można czyste, zadbane klatki schodowe i kwiaty na parapetach.

Zbudowany został w 1979 r. i od tamtego czasu administrowany był przez Wojewódzki Zakład Weterynarii. W 1990 r. dotychczasowy właściciel postanowił sprzedać mieszkania użytkownikom, a w 1992 r. mieszkańcy zdecydowali o założeniu własnej spółdzielni mieszkaniowej pod nazwą „Wspólny Dom”, zrzeszającej 24 członków. Jest to najprawdopodobniej najmniejsza spółdzielnia mieszkaniowa w Suwałkach.

– Skąd ten pomysł założenia spółdzielni mieszkaniowej? Czyżby nie wystarczyło tych, które już istnieją?

– Zanim wykupione zostały wszystkie mieszkania od poprzedniego właściciela, którym był Wojewódzki Zakład Weterynarii, naszym domem administrował Zarząd Budynków Mieszkalnych. Uważaliśmy jednak, że ponosimy z tego tytułu zbyt duże koszty. Także dołączenie do którejkolwiek spółdzielni kosztowałoby zbyt drogo. Obowiązujące przepisy nakazują właścicielom mieszkań w budynku wielorodzinnym występować w formie zorganizowanej, a nie indywidualnie. Nie mieliśmy więc wyboru i musieliśmy utworzyć własną spółdzielnię.

– Po trzech latach istnienia można już dokonać podsumowania działalności...

– Nie żałujemy swojej decyzji. Porównywaliśmy czynsze płacone u nas i w innych spółdzielniach, a także w zasobach ZBM. Są one o ok. 30 – 40 proc. niższe, np. za mieszkanie o pow. 58 mkw. opłata miesięczna wynosi 114,66 zł, dochodzą do tego opłaty za wodę

według wskazań wodomierza. Mamy też zainstalowany licznik pomiaru ciepła na cały blok. Po rozliczeniu sezonu grzewczego mieliśmy sporą nadpłatę. Nadwyżkę przeznaczaliśmy na zainstalowanie termoregulatorów w mieszkaniach.

Dwa lata temu odmalowane zostały klatki schodowe. Dwukrotnie też przeprowadzono remont dachu (pierwszy wykonawca okazał się niesolidny). Wykonano przegląd sieci centralnego ogrzewania, wymieniono zawory. Poprzedni właściciel budynku nie kwapił się do żadnych remontów. Sami mieszkańcy zagospodarowali teren wokół bloku, pielęgowali zieleni, urządzili miniogródki, zasadzili krzewy i drzewa, które teraz tak pięknie rosną.

– Jednym słowem same sukcesy...

– Niezupełnie. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 26 czerwca „spółdzielnia przysługuje dotacja państwowa na cele związane z utrzymaniem spółdzielczych zasobów mieszkaniowych przeznaczona na częściowe pokrycie kosztów związanych z

dostawą energii cieplnej (...) kosztów remontów związanych z usuwaniem wad technologicznych w budynkach, których montaż został zakończony do dnia 31 grudnia 1981 r., instalacją grzejnikowych zaworów termostatycznych w mieszkaniach budynków oddanych do użytku przed dniem 1 lipca 1991 r. oraz wodomierzy ciepłej i zimnej wody...”. Prace, które wykonaliśmy, spełniają te warunki. Niestety, z Urzędu Wojewódz-

kiego – dokąd się zwróciłem – nie otrzymaliśmy ani złotówki. Od jednego z urzędników tam zatrudnionych usłyszałem nawet, że być może w świetle prawa jesteśmy i spółdzielnią mieszkaniową, ale w jego oczach stanowimy zwykły zlepek, jaki mogliby niedługo utworzyć np. właściciele domków jednorodzinnych. Koszty wszystkich wymienionych inwestycji pokryliśmy więc z funduszu remontowego członków naszej spółdzielni.

– Czy zwracaliście się również o pomoc do Urzędu Miasta?

– Przed rokiem wystąpiliśmy do Zarządu Budynków Mieszkalnych o sprzedaż lub wydzierżawienie terenu wokół naszego domu, do którego utrzymania i sprzątnięcia jesteśmy zobowiązani. Zatrudniamy nawet osobę, która się tym zajmuje. Niestety, nie

otrzymaliśmy zgody. Zrezygnowaliśmy również z usług Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w zakresie wywozu śmieci, ponieważ usługi proponowane przez to przedsiębiorstwo okazały się zbyt drogie. Podpisaliśmy umowę z Zakładową Spółdzielnią Mieszkaniową, która za to samo liczy znacznie taniej.

Słyszałem, że Rada Miejska podjęła ostatnio uchwały dotyczące współpracy ze spółdzielniami mieszkaniowymi. Nam nikt takiej współpracy nie proponował.

– Jaki jest zatem ogólny bilans istnienia „Wspólnego Domu”?

– Pomimo tych trudności pozytywny. Nasz dom w porównaniu z innymi prezentuje się dużo lepiej. W ciągu tych dwóch lat zrobiliśmy tu niemało, dużo więcej niż w niejednym bloku stojącym chociażby na naszym osiedlu. Niewielkie są koszty zarządu. Zatrudniamy jedynie księgową za niewielki ryczałt i osobę sprząającą teren wokół domu. Mnie, jako prezesowi, przysługuje ulga w opłatach telefonicznych i limit 100 km miesięcznie na korzystanie z samochodu prywatnego do spraw służbowych. Inaczej też traktują nasz dom sami jego mieszkańcy, którzy czują się gospodarzami.

Nie dysponujemy natomiast, jak to jest w przypadku dużych spółdzielni, dochodami z lokali handlowych lub usługowych.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Ryszard Łapiński

(Wywiad przeprowadzono w sierpniu)

SUWAŁSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

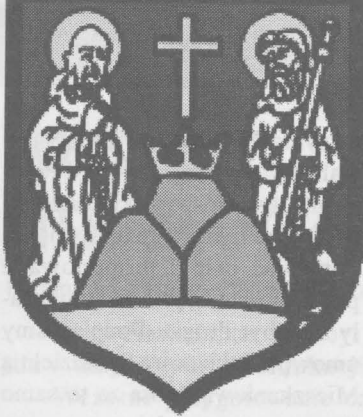
na malowanie klatek schodowych
w Administracji Osiedla „Centrum”.

Informacji o warunkach przetargu oraz zakresach robót udziela Administracja Osiedla „Centrum” SSM w Suwałkach, ul. Utrata 2 A, tel. 66-40-35. Oferty należy składać w terminie do dnia 17.11.1995 r. do godz. 15.00 w sekretariacie Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Korczaka 2 A, z dopiskiem „Administracja Centrum”.

Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie oferty i wpłacenie wadium w wysokości 200,00 zł za każdą ofertę.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.11.1995 r., godz. 10.00, w siedzibie Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Korczaka 2 A, pokój nr 4. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

244/95



znesmenów z kraju i zagranicy.

Powstanie przed kilku laty Wigierskiego Parku Narodowego sprawiło, iż największa atrakcja turystyczna regionu stała się dla ludzi niedostępna. (Dla porównania w bieżącym sezonie sprzedano 2 mln biletów wstępu na teren Tatrzańskiego Parku Narodowego!). Niezbędne jest podjęcie skutecznych rozmów z dyrekcją WPN, w wyniku których z Parku korzystać będą turyści w sposób zorga-

ryzowany, bez szkody dla środowiska. Podobnie jak w Pienińskim Parku Narodowym, gdzie atrakcją jest spływ Dunajcem, tutaj taką rolę mogłyby spełniać przejażdżki kajakowe, wycieczki na łódkach pod okiem przewodnika, po wigierskich przesmykach i jeziorach Mulicznym, Długim, Okragłym, gdzie dzisiaj wstęp jest całkowicie zakazany.

Wciąż mało znanym turystycznie, wymagającym oddzielnej promocji, jest teren Suwalskiego Parku Krajobrazowego – jez. Hańcza, Smolniki. Opinia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Współpracy z Zagranicą Rady Miejskiej zalecała podjęcie wspólnych działań z samorządami Związku Gmin Północno-Wschodnich „Szelment” na temat promocji tego regionu. Jednak Zarząd Miasta dotychczas nie podjął się rozwiązania problemu.

Niewiele miast w Polsce dysponuje takim kompleksem obiektów sportowo-rekreacyjnych, jakie są w Suwałkach – począwszy od stadionu lekkoatletycznego, poprzez halę sportową, pływalinię, zalew Arkadia po stadion piłkarski klubu „Wigry”. Kompleks ten mógłby być bardziej wyko-

zystany jako ośrodek szkoleniowy, w którym przygotowywaliby się do sezonu zawodnicy w różnych dyscyplinach sportowych z klubów całej Polski i kadry narodowej. Mógłby on pełnić rolę podobną do tej, jaką dziś spełniają centralne ośrodki sportu w Zakopanem, Spale i Cetniewie.

„Założenia...” przewidują, że Suwałki spełniać będą ważną rolę centrum handlowego. Trudno będzie ten postulat zrealizować przy dzisiejszym braku odpowiedniej bazy noclegowo-gastronomicznej. Jest to powtarzający się mankament przy okazji corocznych Targów Przygranicza. W „Założeniach...” nie zauważyłem przesłanek do rozwiązania tego problemu.

Inaczej musi też wyglądać centrum miasta. Powinno przybrać charakter wielkomiejski: odnowione kamienice (szczególnie w kwartale ulic Kościuszki, Noniewicza, Dwernickiego, Wigierska), zlikwidowane oficyny. W przyszłym roku należałoby rozpocząć budowę budynku komunalnego, aby umożliwić mieszkańcom oficyn z centrum miasta przeprowadzkę.

Obowiązkiem jest odbudowanie muszli w Parku im. Konstytucji 3 Maja w jej niegdyśszym kształcie i zrewaloryzowanie ul. Chłodnej, aby spełniała ona rolę deptaku miejskiego, czyli suwalskiej starówki.

Przed rokiem Rada Miejska przedsięwzięła się do zorganizowania Festiwalu Kultury Kresowej. Opieszałość działań, brak funduszy i miejsca (rozebrana muszla koncertowa) spowodowały, że pomysł zrealizowało znacznie mniejsze Mrągowo. Tamtejszy samorząd zainwestował w organizację festiwalu 800 mln zł, drugie tyle dołożyła Telewizja Polska i władze województwa olsztyńskiego. Dochód, po odliczeniu kosztów, wyniósł 2 mld zł! Ponadto – moim zdaniem – należałoby w przyszłym roku podjąć się innych inwestycji istotnych dla rozwoju miasta, których „Założenia...” nie wymieniają.

Niezbędna jest szkoła podstawowa na os. Kamena. Ilość dzieci w wieku szkolnym zamieszkałych na tym osiedlu zapewnia zapelnienie 16 oddziałów szkoły. Uczniowie tego osiedla uczęszczają obecnie do szkół podstawowych nr 5, 1 i 2. Mają do pokonania największą odległość spośród uczniów wszystkich suwalskich szkół podstawowych.

W zakresie infrastruktury technicznej planowane jest kontynuowanie budowy tzw. drogi nr 19, zwanej inaczej wewnętrzną obwodnicą (ul. Pułaskiego-Podhorskiego-Utrata). Moim zdaniem również konieczna jest budowa ul. Grunwaldzkiej, będącej przedłużeniem ulicy Sikorskiego do ul. Bakalarzewskiej. Zakończenie tej stosunkowo niedługiej ulicy w znacznym stopniu odciążałoby ruch pojazdów na ul. Kościuszki, zwłaszcza tych, które z Budziska udają się na zachód Polski.

Od kilku lat w sferze projektów pozostaje pomysł budowy ścieżek rowerowych z os. Północ w kierunku lasu szwajcarskiego i nad zalew Arkadia oraz z Suwałk przez Małą Hutę nad jez. Krzywe. Czas najwyższy, aby pomysły te wprowadzić w życie, tym bardziej że w wielu miastach Europy – zarówno zachodniej, jak i wschodniej (choćby na Litwie) – takie ścieżki dla użytkowników rowerów już od dawna istnieją. Niekoniecznie też muszą to być kosztowne ścieżki asfaltowe.

Na uwagę w „Założeniach...” zasługują opracowania zmierzające do utworzenia Specjalnej Strefy Ekonomicznej, pod warunkiem wszakże, że jej powstanie nie doprowadzi do upadku suwalskich zakładów.

Liczę również na to, że w 1996 r. zrealizowany zostanie zawarty w „Założeniach...” program restrukturyzacji i przekształceń przedsiębiorstw komunalnych i zakładów budżetowych podległych Radzie Miejskiej.

Podjęte przez zarząd „Założenia...” na 1996 r.” nie gwarantują zasadniczej zmiany oblicza miasta ani w roku przyszłym, ani w latach najbliższych.

Moim zdaniem nie można, przyjmując „Założenia...”, ograniczać się dzisiejszymi możliwościami finansowymi. Jak powszechnie wiadomo, są one bardzo skromne. Uważam, iż najpierw należy określić zakres niezbędnych zmian w mieście, następnie zaś obliczyć koszty i szukać różnych dróg finansowania. Postępowanie odwrotne spowoduje, że zamiast istotnych zmian będziemy mieli do czynienia z dreptaniem w miejscu charakterystycznym dla poprzedniego ustroju, gdzie reformowanie polegało na tym, by tak zmieniać, aby nic się nie zmieniło.

Ryszard Łapiński

MOIM ZDANIEM

NIE DREPTAĆ W MIEJSCU

Jak rozwijać się będą Suwałki w ciągu najbliższych 20 lat? Jak będzie wyglądało miasto nad Czarną Hańczą na przełomie XX i XXI wieku? Odpowiedzi na te i podobne pytania zawierać miały „Założenia polityki społeczno-gospodarczej miasta Suwałk” oraz przyjęte przez Zarząd Miasta „Założenia polityki społeczno-gospodarczej na 1996 r.” (niefortunna zbieżność tytułów).

Moim zdaniem, „Założenia...” na 1996 r.” powinny zawierać konkretne przedsięwzięcia, które już w przyszłym roku doczekają się realizacji. Niestety, jest tam nazbyt dużo ogólnikowych sformułowań, a jedyne konkrety to rozpoczęcie budowy centrum wystawienniczego-targowego przy ul. Pułaskiego i kontynuacja procesu inwestycyjnego budowy szkoły podstawowej na os. Północ.

Założenia długofalowe określają, że Suwałki w najbliższych latach stać się mają ważnym ośrodkiem handlowym i turystycznym. Sprzyjają temu położenie geograficzne i walory przyrodniczo-krajobrazowe Suwałk i okolicy. Z „Założeń” nie wynika jednak, że w najbliższym czasie zechcą przyjeżdżać tu rzesze turystów i bi-

PODWYŻKA WODY

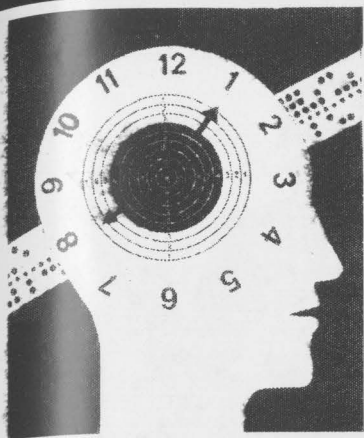
ROBOCZA NARADA

W związku z planowaną podwyżką cen za wodę i odprowadzanie ścieków przewodniczący Rady Miejskiej Marian Luto zaprosił w dniu 9.11.1995 r. do Biura Rady Miejskiej przedstawicieli związków zawodowych, organizacji pracodawców, dyrekcji PWiK, Zarządu Miasta, Urzędu Miasta, Rady Miejskiej. Po wysłuchaniu opinii wszystkich zainteresowanych ustalono, że przedstawiciele związków zawodowych spotkają się z dyrekcją PWiK i wspólnie dokonają szczegółowej analizy kalkulacji nowych cen. Część zebranych sugerowała potrzebę przekształceń własnościowych

w PWiK oraz konieczność wcześniejszego informowania mieszkańców o planowanych podwyżkach wraz ze zrozumiałym - nie tylko dla ekonomistów - uzasadnieniem. Przedstawiciele związków zawodowych po wysłuchaniu argumentów dyrekcji PWiK nie negowali konieczności podwyżek. Dyskusyjna natomiast jest ich skala. Trzeba dodać, że cena wody w Suwałkach jest niższa niż w okolicznych miastach. PWiK ponosi też spore dodatkowe koszty z tytułu uruchomienia oczyszczalni ścieków. Do tego tematu jeszcze wrócimy. (jb)

SESJA

We środę, 15 bm., o godz. 10.00 rozpocznie się kolejna sesja Rady Miejskiej. W programie przewidziano podjęcie uchwały w sprawach: opłat za wodę i ścieki, obrotu nieruchomościami mienia komunalnego, zmian w budżecie (dotacje celowe i podział rezerwy budżetowej), zabezpieczenia środków finansowych z Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki przeznaczonych na dofinansowanie budowy hali sportowej przy Zespole Szkół Rolniczych. Radni uchwalą również statut Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, dokonają zmian w sierpniowej uchwale w sprawie określenia zasad gospodarki gruntami i stanowisko wobec programu zagospodarowania zieleni miejskiej. (aw)



CZY OSZCZĘDZAMY?

KAMIL WÓJCIK – uczeń SP

– Staram się uzbierać na rower, ale niewiele uskladałem. Na razie, bo teraz sprzedaję makulaturę, kartony i może w końcu będę mógł sobie kupić rower górski...

ANDRZEJ – uczeń SP

– Ja też zbieram na rower. Rodziców nie stać na taki, jaki chcę, więc próbuję sam zarobić. Latem myślałem samochodowe szyby na parkingach i mama wpłaciła to na książeczkę, a od początku września zbieram pudełka, gazety, butelki...

IWONA – pielęgniarka

– Z czego ja mam oszczędzać? Z tej marnej pensji, jaką mam? Kiedyś miałam książeczkę PKO, ale teraz mam dzieci i ciągle jest coś potrzebne – a to buty, a to kurtka lub spodnie. Jeść też trzeba. Mąż również nie zarabia aż tak wiele, więc sama pani rozumie, że nie mogę sobie pozwolić na oszczędzanie. I tak żyjemy skromnie.

STANISŁAW – listonosz

– Mam trochę odłożonych pieniędzy... Kiedyś, za kawalerskich czasów, odkładałem sobie na samochód. Jak mogę, to jeszcze teraz czasem coś dorzucam na swoje konto. Kto wie, czy kiedyś nie przyda mi się to w jakimś szczególnym momencie. Na przykład na okoliczność rozwodu...

ALICJA CHOMICZ – ekspedientka

– Trzeba przede wszystkim umieć oszczędzać. Nie wiem, jak innych, ale mnie pieniądze się po prostu nie trzymają. Jednego dnia dostanę wypłatę, uiszcę wszystkie opłaty, zrobię trochę zakupów i... następnego dnia prawie nic nie zostaje.

GRAŻYNA I WOJCIECH MALIŃSCY

– Zabawne, przed chwilą właśnie wybraliśmy część naszych, zarobionych latem ubiegłego roku w Niemczech, pieniędzy. Mamy zamiar wreszcie kupić meble do kuchni.

BARTŁOMIEJ – rencista

– Jestem sam, renta wprawdzie

SONDA „TS”

niewielka, ale składam trochę, bo może się kiedyś przyda.

REGINA OSTROWSKA –

pracownica banku

– Cóż, są miesiące, gdy coś odkładam, są, że nie... Różne bywają wypadki, czasami nagle potrzebne są pieniądze, a ich po prostu nie ma. Generalnie jednak jeśli mogę, staram się coś zaoszczędzić.

SZYMON SOBAN –

uczeń technikum

– Nie oszczędzam. Jestem na razie zależny od rodziców. Co dostanę – wydaję. Ciągłe się ma jakieś mniej lub bardziej pilne potrzeby...

DARIUSZ KLUBOWICZ –

student

– Jak wygram jakąś znaczącą kwotę pieniędzy, wtedy odłożę, by później móc sobie kupić mieszkanie, ale na pewno nie w Suwałkach. Trochę zaoszczędziłem pomagając latem znajomemu przy budowie domu, jednak to jest niewiele, a poza tym dawno już te pieniądze wydałem na studenckie życie.

KRYSTYNA – sprzedawca

– Oszczędzam – mało jem, nie używam używek, ubieram się w tak popularnych u nas „szmateksach”. Wie pani, córka uczy się aż w Szczecinie, musi opłacać stancję, mieć co jeść, w co się ubrać, a kto, jak nie ja mam o to zadbać?

SYLWIA – sprzedawczyni

– Na początku była Szkolna Kasa Oszczędności, potem długo, długo nic, bo jak byłam w liceum, kieszonkowe rozpuszczałam tego samego dnia, co dostawałam. A teraz zarabiam trochę na lewo, bo i w sklepie, i dostaję zasiłek, przy tym jeszcze mieszkam u rodziców, więc znów zbieram pieniądze. Na co? Jeszcze nie wiem.

ŁUKASZ MAKAREWICZ –

mechanik

– No, trzeba mieć trochę zaskórniaków. Zawsze mogą się przydać, prawda? Kilka lat temu za odłożone pieniądze kupiłem porządny sprzęt wędkarski i synowi rower.

WERONIKA –

uczennica LO

– Rodzice dali mi pieniądze, kupiłam buty zimowe i nic mi nie zostało, a jeszcze muszę kupić spodnie. I jak tu zaoszczędzić? Może jak będę zarabiała, będę mogła oszczędzać, ale wątpię, bo ja tak w ogóle to jestem strasznie rozrzutna.

Notowała: Anna Wasilewska

SUWAŃSKIE RETRO

Co cztery lata każdy Polak spotykał się z ogólnonarodową szopką pt. „Wybory do rad narodowych i Sejmu PRL”. Jedną z „wielu” partii politycznych działających w „demokratycznej” Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest PZPR, która do ostatniej kampanii wyborczej podeszła bardzo poważnie. (...)

Program PZPR-u był iście „imponujący” – poprawa warunków życia i mieszkaniowych mas pracujących, uzdrowienie gospodarki narodowej, rozwój stosunków z ZSRR i zagranicą itd.

Ale wracając do „wyborów” – już od wczesnych godzin rannych 23 marca 1980 r. rozpoczęły się dla nas wszystkich wielkie emocje. Kto wygra? Czy o rozstawieniu ławek w parku lub hymnie państwowym będzie decydował ktoś z SD, ZSL czy może PZPR lub FJN?

Konserwatyści z SD mieli raczej niewielkie szanse w kampanii, dużo większe mieli ludowcy z ZSL, ale najwięcej zwolenników mieli bezinteresowni demokraci z PZPR-u. Studio wyborcze TV pracowało bez przerwy. Oto o godz. 9.00 do lokalu wyborczego nr 118 w Warszawie przybył w otoczeniu najbliższych współpracowników lider PZPR-u Edward Gierek wraz z małżonką – Stasią. Na jego cześć zwolennicy programu PZPR-u zorganizowali spontaniczną manifestację – posypały się kwiaty i oklaski.

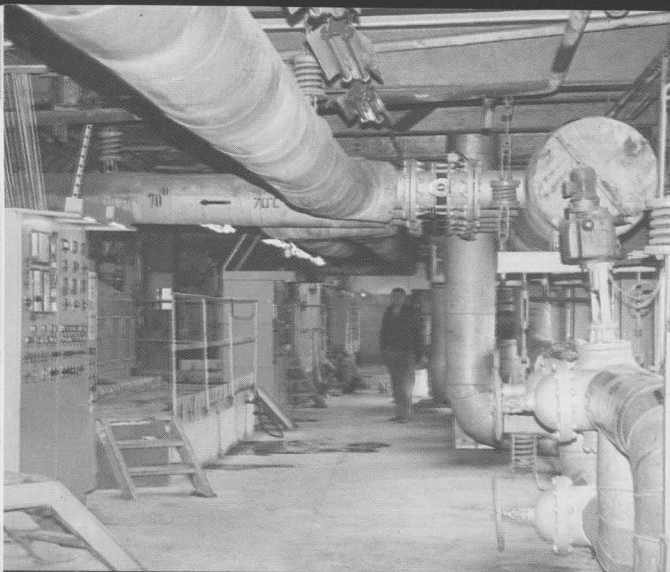
Przez cały dzień trwała walka – głosowali robotnicy z nocnych zmian, dziennikarze, młodzież, a nawet przedstawiciele reakcyjnego Kościoła katolickiego.

Wieczorem pierwsze wyniki – szala zwycięstwa zaczęła poważnie przechylać się na stronę PZPR-u. Każdy zaciskał z przejęcia ręce – przecież wyniki wyborów to nasza przyszłość – będzie ta Polska, czy może już nie będzie? Mimo udręki niepewności, każdy z nas czuł się dobrze – wszyscy spełniliśmy obywatelski obowiązek – każdy w jakiś sposób „wpłynął” na władzę. Wreszcie Państwowa Komisja Wyborcza ogłosiła wyniki – totalne zwycięstwo PZPR-u – radość i podniecenie jednych, żal innych. Wygrali demokraci – konserwatyści i ludowcy przeszli do „opozycji” w Sejmie. Zwycięstwa PZPR-u nie było nawet czym oblać – władza zadbała abyśmy trzeźwo myśleli i wybierali.

Jarosław Ślubiński

(„Kres” nr 13 z 30 XI 1981r.)





ala kotłów ciepłowni głównej.



Wiktor Raczkowski, Jadwiga Sobotko, Tadeusz Sobolewski, Mieczysław Grnyo.



owyżej: Franciszek Borkowski – tokarz w zakładzie remontowym
poniżej: Węzeł cieplny

PRZEDSTAWIAMY – Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej

PEC... I WSZĘDZIE

Suwałskie ciepłownictwo w zorganizowanej formie powstało wraz z powołaniem w 1976 r. Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej z siedzibą w Giżycku, którego pierwszym dyrektorem był Czesław Kośla. Dynamiczny rozwój przedsiębiorstwa rozpoczął się w 1979 r. po przeniesieniu jego siedziby do Suwałk. W 1992 r. dokonano podziału na siedem samodzielnych przedsiębiorstw ciepłowniczych. W strukturze tej suwałskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej funkcjonuje od 1 I 1993 r.

PEC jest firmą komunalną funkcjonującą w oparciu o przepisy ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, którego organem założycielskim jest Rada Miejska w Suwałkach. Jest ono jednym z większych zakładów pracy w naszym mieście – zatrudnia aktualnie 270 osób.

Kierownictwo PEC tworzą: dyrektor mgr inż. **Wiktor Raczkowski**, zastępca dyrektora ds. technicznych mgr inż. **Mieczysław Grnyo**, zastępca dyrektora ds. eksploatacji inż. **Tadeusz Sobolewski**, główna księgowa **Jadwiga Sobotko**.

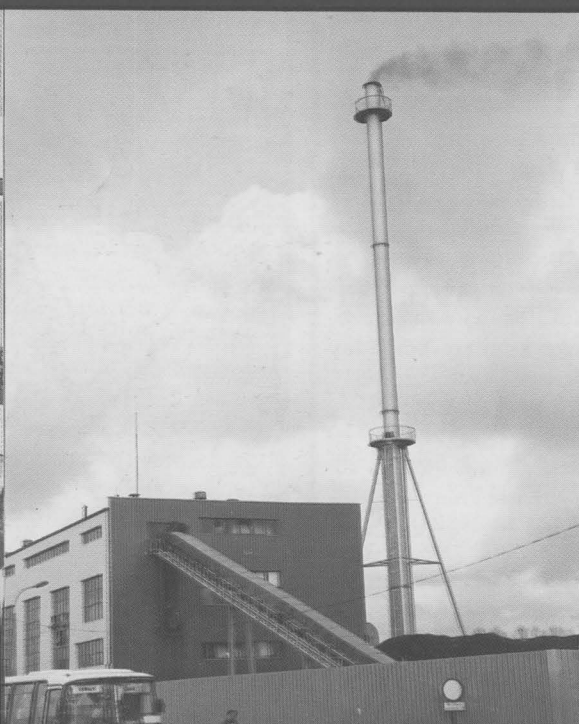
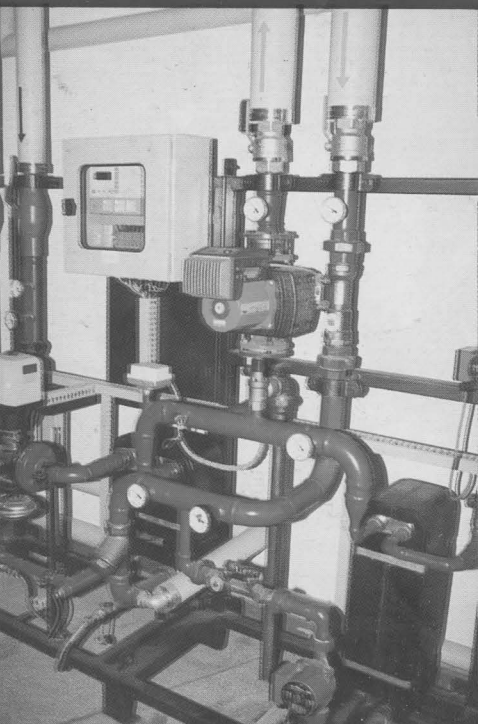
ko. W PEC jest też pracownik, który jest przewodniczącym m...

Przedsiębiorstwo posiada dwa węzły cieplne w dwóch ciepłowniach lokalnych. Przewodność cieplna jest sześćdziesięciokilometrową siecią do 340 węzłów ciepłowniczych celów budynków na terenie miasta.

Ciepłownia główna, zlokalizowana w miejscowości Mysłowe, dysponuje 116 piecami, z czego cztery lata grzewcze jest jednym z najnowocześniejszych tego typu. Jej pracownicy korzystają z pozytywnie zbierających się węzłów ciepłych, jak również z optymalnych parów w klasie komputer przemysłowej, która nad 400 informacji w system sterowania procesem produkcji oszczędność gospodarki. Natomiast efektem jest niski koszt wytwarzania ciepła.

Ciepłownia „Centrum” przy ul. Utrata.

Ciepłownia główna.





Bożena Wawrzyńska, kierownik laboratorium, odpowiedzialna za jakość opału i wody.



mgr inż. Andrzej Blusiewicz – operator kotłów.

WIEPIĘ

pracownicza, której
dzioch.

o pnie energię ciepłą
niach i w jednej
Prze jest ona poprzez
omę sieć ciepłowniczą
epliw celu ogrzania 881
nie miasta.

wna, ona przy ul. Prze-
uje 116 MW. Po trwają-
tów modernizacji stała się
czonych w kraju obiek-
prauje centralna dys-
jancje zarówno z
jaktów. Nad utrzyma-
parów czuwa wysokiej
temy, który analizuje po-
ji w sekundę. Taki sy-
proa zapewnia najbar-
ospa opalem i ciepłem.
o mierzym jest niski
o w ciepł – niższy niż

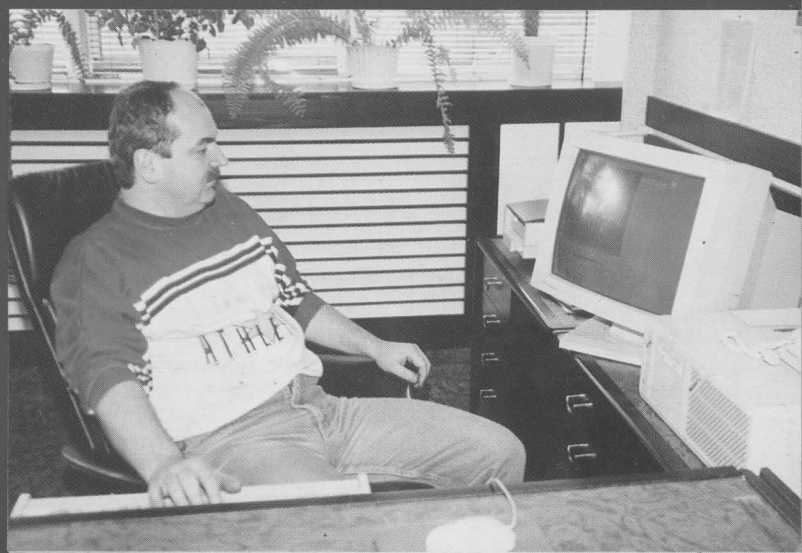
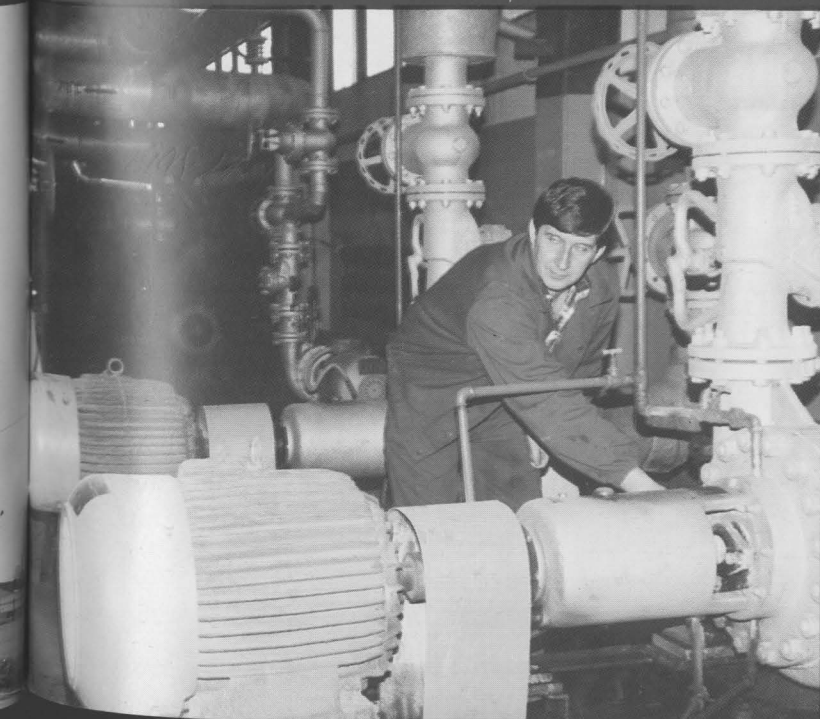
w ciepłowniach śląskich, które przecież nie po-
noszą wysokich kosztów transportu węgla.

Wzorowe wyposażenie techniczne oraz do-
bra organizacja pracy stawiają suwalski PEC
wśród przedsiębiorstw charakteryzujących się
wysoką sprzedażą swojego produktu oraz mi-
nimalną rentownością gwarantującą bezkolizyj-
ną bieżącą pracę oraz stwarzającą możliwości
rozwoju. Przewidywana wartość sprzedaży cie-
pła w br. wyniesie ok. 19,5 mln nowych złotych.

Wprowadzie rozwój suwalskiego PEC zależy
przede wszystkim od budowy nowych obiektów
mieszkalnych i przemysłowych, nie zapomina
się jednak o dużej jeszcze liczbie budynków
ogrzewanych tradycyjnie. Dlatego też przedsię-
biorstwo wybudowało w tym roku w centrum mia-
sta ok. 700 m magistrali ciepłowniczej do ul.
Kościuszki, likwidując stare kotłownie w Urzę-
dzie Miasta i II LO. Do końca roku planuje się
przedłużyć sieć ciepłowniczą o dalsze 400 m i
zlikwidować lokalną kotłownię na os. E. Plater.

Tekst i zdjęcia: Zygmunt Gałaszewski

Jarosław Wilczewski obsługuje stację pomp.



Ryszard Mieszkowski – mistrz ds. eksploatacji.

ROZWIĄZANIE KONKURSU „TRZECH PYTAŃ”

Nagrody ufundowane przez Zakład Budowlany Jana Stankiewi-
cza otrzymują:

Daniel Dąbrowski, zam. Krzywe,
Joanna Węgrzynowicz, ul. Klonowa 43 A,
Jolanta Makula, ul. Świerkowa 42.

Nagrody prosimy odebrać w siedzibie redakcji „TS”: Urząd Mia-
sta, pok. 128.

KONKURS „TRZECH PYTAŃ”

Uważnych Czytelników tekstu o Przedsiębiorstwie Energetyki
Ciepłej prosimy o odpowiedź na następujące pytania:

1. Kto jest organem założycielskim PEC?
2. Jaką moc posiada główna ciepłownia PEC?
3. Ile budynków ogrzewa PEC?

Odpowiedzi na zamieszczonym kuponie prosimy przelać
(przekazać) w ciągu tygodnia od daty ukazania się numeru do
redakcji „TS”. Wśród Czytelników, którzy udzielą poprawnych
odpowiedzi, zostaną rozlosowane 3 nagrody ufundowane przez
Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej.

KUPON KONKURSOWY NR 15

Odp. nr 1:

Odp. nr 2:

Odp. nr 3:



AGENCJA
ROZWOJU
REGIONALNEGO
"ARES" S.A.
w SUWAŁKACH

DOM HANDLOWY

"arkadia"

ZAPRASZA

do swoich stoisk (swojej siedziby)

OFERUJE

szeroką gamę towarów
niemal wszystkich branż

POLECA

sprzedaż towarów za gotówkę i **NA RATY**

- każdy towar już od 200 PZN

- do 1000 PZN - bez żyranta

ZAPEWNIĄ

wysoką jakość usług handlowych,
miłą obsługę, umiarkowane ceny

ŻYCZY

udaných zakupów

16-400 Suwałki ul. Noniewicza 12A
tel. 66-54-07, 66-54-08, fax 66-63-63



NA TERENIE WOJEWÓDZTWA SUWAŃSKIEGO
DZIAŁA PROGRAM POMOCOWY STRUDER
FINANSOWANY PRZEZ KRAJE UNII EUROPEJSKIEJ,
WSPIERAJĄCY ROZWÓJ GOSPODARCZY REGIONU.

Szczegółowych informacji dotyczących programu STRUDER udziela:
ARR "ARES" S.A. w Suwałkach, ul. Korczaka 4, tel. 666-106, 667-035, fax 667-497

Projekt nr PL 9207/06/06/L-034

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ul. Mickiewicza 1, 16-400 Suwałki,

OGŁASZA PRZETARG

na budowę uzbrojenia terenów usługowych
przy ul. Wesolej w Suwałkach
współfinansowanych ze środków PHARE-STRUDER.

Zakres rzeczowy obejmuje budowę:

1. Stacji transformatorowej MSTt 20/630 wraz z wyposażeniem.
2. Przebudowę linii kablowej SN kV - 105 mb.
3. Linii kablowej SN 20 kV 3xYHAKXs 1x120/20 - 215 mb.
4. Linii kablowej nn YAKY 4x120 - 186 mb.
5. Oświetlenia terenu: 3 słupy oświetleniowe + linie kablowe YAKY 4x16 - 76 mb. oraz YAKY 1x25 - 91 mb.

Termin realizacji zamówienia - 31.07.1996 r.

Warunki, jakie powinni spełniać dostawcy i wykonawcy:

1. wiarygodność finansowa;
2. potencjał oraz stan firmy, doświadczenie w wykonywaniu podobnych robót;
3. zapewnienie 2-letniego okresu gwarancji;
4. uregulowanie przez oferenta zobowiązań wobec ZUS i podatkowych.

Oferenci mogą otrzymać niezbędne informacje dotyczące zakresu prac i trybu postępowania oraz przeglądać i nabywać instrukcje dla oferentów i inne dokumenty przetargowe w biurze Inwestora pod adresem: Urząd Miejski w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1, pok. 133, tel. 667-667.

Kompletny zestaw dokumentacji przetargowej może być nabywany przez zainteresowanych oferentów po zwróceniu się na piśmie do ww. biura oraz po wniesieniu bezzwrotnej opłaty w wysokości 100 zł w dniu dokonania zakupu.

Oferty, w osobnych kopertach oferta cenowa i oferta techniczna, należy składać w biurze Urzędu Miejskiego w Suwałkach pod adresem: 16-400 Suwałki, ul. Mickiewicza 1, pok. 133, w terminie do 12.12.1995 r. do godz. 9.00.

Wszystkim ofertom musi towarzyszyć wadium w wysokości 500 zł, które musi zostać wpłacone do kasy Urzędu Miejskiego w Suwałkach najpóźniej do 12.12.1995 r. do godz. 9.00.

Przetarg i otwarcie ofert odbędzie się w Ośrodku Kształcenia Zawodowego, os. II bł. 6 A, 16-400 Suwałki, w dniu 12.12.1995 r. o godz. 10.00 w obecności przedstawicieli oferentów, którzy zechcą przybyć.

Niezawarcie umowy z winy oferenta w ciągu 7 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu powoduje przepadek wadium.

241/95

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

OGŁASZA

PUBLICZNY PRZETARG USTNY

na wynajem magazynu o powierzchni 488,40 mkw. i części socjalnej o powierzchni 33,30 mkw zlokalizowanych przy ul. Kościuszki 64 A w Suwałkach.

Cena wywoławcza - 2,20 zł za 1 mkw. + podatek VAT 22%, wadium 1.000,00 zł należy wpłacić do kasy ZBM na godzinę przed przetargiem.

Przetarg odbędzie się 16 listopada 1995 r. o godz. 10.00 w siedzibie ZBM, ul. Noniewicza 3, pok. 22.

Budynek wyposażony jest w instalację elektryczną oraz część socjalna w instalację wodno-kanalizacyjną i c.o. z kotłowni lokalnej.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium.

Bliższe informacje na temat przetargu można uzyskać w ZBM, pok. 22, lub telefonicznie 66-76-93 w. 16.

ZBM zastrzega sobie możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

235/95

OGŁOSZENIE DROBNE

Wydzierżawie lokal - biura, gabinety - na ul. Noniewicza, tel. 66-23-05. 240/95

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ogłasza

publiczny przetarg ustny

na wynajem 4 lokali biurowych przy ul. Witosza 4 A (X piętro) przy współużywalności łazienki i korytarza w równych częściach.

Przetarg odbędzie się 30 listopada 1995 r. o godz. 10.00 w siedzibie ZBM Suwałki przy ul. Noniewicza 3, pok. 22.

Łączna powierzchnia lokali 66,05 mkw., w tym:

1. pokój o powierzchni 21,23 mkw. - wadium 80 zł,
2. pokój o powierzchni 11,92 mkw. - wadium 40 zł,
3. pokój o powierzchni 16,45 mkw. - wadium 60 zł,
4. pokój o powierzchni 16,45 mkw. - wadium 60 zł.

Cena wywoławcza za mkw. wynosi 3,00 zł plus podatek VAT 22%.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do godz. 9.30 w kasie ZBM.

ZBM zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wadium przepada w przypadku niepodpisania umowy przez wygrywającego przetarg. Pozostałym uczestnikom, którzy nie wygrali przetargu, wadium jest zwracane bezpośrednio po przetargu.

Bliższych informacji udziela Dział Mienia Komunalnego ZBM, pok. 22, tel. 66-76-93 w. 16.

243/95

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wyposażenie stacji transformatorowej MSTt-20/630 z transformatorem 400 kVA zlokalizowanej przy ul. Modrzewiowej w zespole 38 MW w Suwałkach.

Termin zakończenia robót ustala się na 20.12.1995 r. Wykonawca winien zatrudnić 1 bezrobotnego w ramach robót publicznych.

Materiały przetargowe, na podstawie wniosku oferenta, można otrzymać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. nr 133.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji szczegółowych jest Pan Wiesław Kierejsza, tel. 667-667 w. 43.

Pisemne oferty powinny zawierać:

- szczegółową kalkulację kosztów na cały zakres robót wraz z propozycją ceny ryczałtowej,
- informację o uregulowaniu zobowiązań podatkowych i wiarygodności firmy (ZUS, Urząd Skarbowy),
- zaakceptowane warunki przedłożonej umowy potwierdzone podpisem.

Oferty w zaklejonych kopertach z napisem: „Oferta na wyposażenie stacji transformatorowej MSTt 20/630 w zespole 38 MW przy ul. Modrzewiowej w Suwałkach” należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Suwałkach, pok. 133, do 20 listopada 1995 r. do godz. 10.00.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach 20 listopada 1995 r. o godz. 11.00.

242/95

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

OGŁASZA PUBLICZNY PRZETARG USTNY

na dzierżawę utwardzonego terenu o powierzchni 5.100,00 mkw. pod organizację parkingu strzeżonego na samochody przy ul. Reja - Witosza 4 A w Suwałkach.

Cena wywoławcza - 600,0 zł + podatek VAT 22% miesięcznie. Wadium w wysokości 700,0 zł należy wpłacić do kasy ZBM na godzinę przed przetargiem.

Przetarg odbędzie się 17 listopada 1995 r. o godz. 10.00 w siedzibie ZBM, ul. Noniewicza 3, pok. 22.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium. Umowa na dzierżawę terenu zawarta będzie na okres 3 lat z możliwością dalszego przedłużania.

Wygrywający przetarg na własny koszt wykona ogrodzenie terenu wraz z bramami i doprowadzi niezbędną infrastrukturę techniczną oraz uzyska we własnym zakresie decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu z Wydziału Architektury Urzędu Miejskiego w Suwałkach.

Opinia Wydziału Architektury o możliwości zorganizowania parkingu na ww. terenie jest w posiadaniu ZBM.

Bliższe informacje można uzyskać w ZBM, pok. 22, lub telefonicznie 66-76-93 w. 16.

ZBM zastrzega sobie możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

236/95

90 LAT ZNP

Uroczyste obchody 90. rocznicy powstania Związku Nauczycielstwa Polskiego odbyły się w czwartek, 9 listopada, w sali widowiskowej Urzędu Wojewódzkiego. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. wiceminister Danuta Grabowska, wiceprezes Zarządu Głównego ZNP Sławomir Broniarz, członkowie Tajnej Organizacji Nauczycielskiej z okresu wojny, komendant Chorągwi ZHP Bożena Kamieńska, a także przedstawiciele władz Suwałk, województwa suwalskiego, żołnierze i nauczyciele.

Złotą odznaką, zgodnie z uchwałą Plenum Zarządu Głównego ZNP, odznaczono 17 nauczycieli. Wojewoda Cezary Cieślukowski wyróżnił 21 osób odznaką „Za zasługi dla województwa suwalskiego”.

Uroczystości zakończyły się odczytaniem apelu poległych i odsłonięciem tablicy na ścianie frontowej Domu Nauczyciela poświęconej nauczycielom ziemi suwalskiej poległym na polu chwały i zamordowanym w więzieniach i obozach.



Dekoracja wyróżnionych nauczycieli.



Uroczystość odsłonięcia tablicy.



Fot. Z. Galszowski



Wiceminister Danuta Grabowska podczas zwiedzania Przedszkola nr 19 i Szkoły Podstawowej nr 10.

LISTY

ŚWIATOWY DZIEŃ CUKRZYCY

Z inicjatywy Międzynarodowej Federacji Diabetyków (IDF) tradycyjnie co roku 14 listopada w dzień urodzin odkrywcy insuliny Frederica Granta Bantinga diabetycy na całym świecie obchodzą Dzień Walki z Cukrzycą.

Tegoroczne obchody przebiegały pod hasłem „Cena niewiedzy”, eksponując szczególną rolę edukacji w procesie leczenia i zapobiegania skutkom cukrzycy. Niewątpliwie zarządy wszystkich ogniw organizacyjnych Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w okresie jesienno-zimowym w swoich środowiskach wzmogą działania nakierowane na popularyzację profilaktyki przeciw-

cukrzycowej i prozdrowotnego stylu życia. W szczególności trzeba będzie podjąć starania zacieśnienia kontaktów z miejscowymi placówkami służby zdrowia w zakresie wspólnych przedsięwzięć edukacyjnych oraz przedstawicielami władz organizacji i firm, które mogłyby te działania wesprzeć materialnie. Wierzmy, że wieloletnie doświadczenia naszego aktywu pozwolą wybrać najlepszą formę obchodów „Dnia walki z cukrzycą” na swoim terenie i jak najefektywniej wykorzystać tę okazję do rozpropagowania naszej sprawy. Już w najbliższym czasie na spotkaniach zarządów swoich jednostek organizacyjnych

będziemy analizować takie zagadnienia jak:

- co wie nasze otoczenie o nas?
- co zrobiliśmy, by upowszechnić wiedzę o diabetykach?
- jak należy postąpić, by społeczeństwo poznało cukrzycę?
- czy nasi członkowie znają zasady postępowania przy cukrzycy?
- jakimi metodami docieraliśmy z edukacją do diabetyków?
- czy współpracowaliśmy ze służbą zdrowia w sprawie doszkalania pacjentów?

Na podstawie tych pytań spróbujemy nakreślić, co się powinno zrobić, na co nas stać, kto konkretnie zajmie się problemami, a kto może nam pomóc. Zaprośiliśmy na uroczystości V Wojewódzkich Obchodów Światowego Dnia Cukrzycy

lekarzy diabetologów i lekarzy internistów, przedstawicieli władz lokalnych, dyrektorów zakładów pracy i firm prywatnych, którzy wspomagają naszą działalność w dostępnych im formach. Ich udział pozwolił nam złożyć im serdeczne podziękowanie za dotychczasową pomoc, stworzył okazję do wręczenia odznaczeń lokalnych naszego stowarzyszenia, dyplomów i podziękowań za bliską i owocną współpracę. Wojewódzkie Obchody Światowego Dnia Cukrzycy odbyły się 12.11.1995 r. w Gołdapi. Gospodarzem uroczystości był zarząd tamtejszego koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków, które zalicza się do prężniejszych kół w naszym województwie.

Marian Mieczkowski

GDZIE, ZA ILE? CENY NIEKTÓRYCH TOWARÓW W WYBRANYCH SKLEPACH PRZEMYSŁOWYCH

	„DoMax” (ul. Noniewicza)	„Eldom” (ul. Noniewicza)	„Perfect” (ul. Sejneńska)	„Kry-Max” (ul. Sejneńska)	Hermes” (ul. Konopnickiej)
Patelnia włoska (3 częściowa)	20,00	22,80	20,00	24,00	23,00
Sztućce na wieszaku	14,70	14,00–15,50	16,20	16,60	16,50
Frytkownica (mała, ręczna)	21,00	–	22,00	–	24,00
Garnek do frytek	21,00	21,30	22,00	17,50	24,00
Czajnik z gwizdkiem:					
– ręczka zwykła	14,00	14,80	14,50	15,50	16,50
– ręczka w kształcie sprężyny	17,00	16,50	17,00	18,20–18,80	16,00
Owocarka	7,70	–	6,50	8,50	8,80
Waga łazienkowa (włoska)	33,00	22,43–43,00	35,00	34,00	–

W dniu 8 XI zebrała: H. J.



Dziewięćdziesiąt lat temu, 1 października 1905 roku, w małej szkole w Pilaszkowie koło Łowicza odbył się tajny zjazd delegatów kół nauczycielskich. Uchwalono wówczas przystąpienie do nielegalnego Polskiego Związku Nauczycielskiego. Wspomnieć należy, że jednym z założycieli związku był Zygmunt Nowicki – nauczyciel z Suwałk.

SĘDZIWI JUBILAT – ZNP

Dzisiaj oddajemy hołd tym pokoleniom polskich nauczycieli, którzy tworzyli i umacniali nasz Związek w różnych okresach jego działania. W latach 1939–45 ZNP zdało najcięższy i bardzo tragiczny egzamin. Działalność Tajnej Organizacji Nauczycielskiej była zjawiskiem niepowtarzalnym i wyjątkowym. Dzisiaj mamy w Suwałkach 18 nauczycieli TON. Są to: **Irena Beręsewicz, Romana Merecka, Jadwiga Maciejewska, Maria Ochranowicz, Ste-**

fania Oldyńska, Alojzy Paszkowski, Zofia Radomska, Stanisława Szczypińska, Leokadia Sidorek, Jadwiga Godlewska, Janina Wasilewska, Tadeusz Wojno, Halina Wierzbicka, Jan Wojtych, Sabina Bagińska, Wanda Banucha, Janina Rylska.

Obchody uroczystości 90-lecia ZNP w Suwałkach zainaugurowane zostały 9 listopada uroczystą mszą w konkatedrze św. Aleksandra. Następnie w sali widowiskowej Urzędu Woje-

wódzkiego rozpoczęła się część oficjalna. Złotą odznakę ZNP otrzymali pp. Zofia Miszkiel, R. Twerdyk i Grzegorz Misiewicz, a odznakę „Za zasługi dla województwa suwałskiego” – pp. Helena Jurgielewicz i Zofia Korzeniecka. Po części artystycznej przemaszewano pod Dom Nauczyciela, gdzie odsłonięta została tablica poświęcona pamięci nauczycieli poległych i pomordowanych w latach okupacji. Uroczystość zakończył Apel Poległych i salwa honorowa.

Życzymy ZNP następnych dziewięćdziesięciu lat w kształtowaniu systemu oświatowego.

Barbara Ciunel

PO WAKACJACH Z TPD

Podczas wakacji w „tepedowskich” placówkach wypoczywało 1717 osób. Jest to o 609 osób więcej niż przed rokiem. Największym zainteresowaniem cieszyły się kolonie zdrowotne dla dzieci z wadami postawy, schorzeniami górnych dróg oddechowych, obozy profilaktyczno–lecnicze i rehabilitacyjne. Skorzystało z nich ogółem 660 osób. Niewiele mniejszą popularność zyskały tradycyjne kolonie wypoczynkowe, na których przebywało 614 osób. Na wakacyjnych placówkach pracowało ponad 200 osób, głównie nauczycieli i wychowawców.

Na terenie województwa suwałskiego wypoczywała ponad połowa uczestników. Prawie 500 osób miało okazję przebywać w kraju poza terenem naszego województwa, a 72 osoby spędziły dwa tygodnie w Połędzie na Litwie. Najmniejszą popularnością cieszyły się półkolonie i obozy w miejscu zamieszkania, mimo że uczestnictwo w nich było bezpłatne lub za symboliczną opłatą. Z tej formy wypoczynku skorzystało jedynie 10 proc. uczestników.

Placówki kolonijne usytuowane były w kraju „od morza do

Tatr”. Każda z nich pracowała w oparciu o własny program dostosowany do wieku uczestników i specyfiki terenu.

Szczególną satysfakcję sprawiła organizatorom możliwość zorganizowania turnusów wypoczynkowych dla dzieci „sprawnych inaczej”, w których uczestniczyło 40 dzieci z porażeniem mózgowym, i dla 54 dzieci z

upośledzeniem umysłowym przebywających w specjalnych ośrodkach szkolno–wychowawczych.

Godny podkreślenia jest fakt, że – pomimo tak dużej ilości dzieci korzystających z wypoczynku – nie odnotowano ani jednego nieszczęśliwego wypadku. Świadczy to przede wszystkim o fachowości i czuj-

ności kadry opiekuńczej. Organizatorzy bacznie zwracają uwagę na przygotowanie zawodowe wychowawców.

Podsumowania tegorocznego wypoczynku letniego dokonano na spotkaniu, na które zaproszono kierowników kolonii, przedstawicieli rodziców i służb sanitarnych. Prezes ZW TPD Liliana Misiuk podziękowała wszystkim serdecznie za wakacyjną pracę.

Ryszard Łapiński

Kolonia TPD u gazdy w Leśnicy (lipiec 1995 r.).





KRÓTKA HISTORIA NASZEJ SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego mieści się już 62 lata w obecnym budynku przy ulicy Kościuszki 126.

W 1929 r., dzięki staraniom ówczesnego prezydenta miasta Wawrzyńca Gałaja, rozpoczęto budowę nowej siedziby szkoły. Powstała ona na miejscu i z cegły dawnych carskich koszar. Z dokończeniem budowy były trudności, dlatego też uczniowie zwrócili się o pomoc do goszczącej na święcie wojskowym w naszym mieście suwalczanki, Aleksandry ze Szczerbińskich Piłsudskiej. Wspomogła ona finansowo jej budowę. W 1933 r. nastąpiło uroczyste wręczenie sztandaru. Orzeł w koronie i Matka Boska Ostrobramska miały czuwać nad dalszymi losami szkoły. Podczas II wojny światowej okupant umieścił w szkole szpital. Zaraz po wyzwoleniu nauczyciele zorganizowali na-

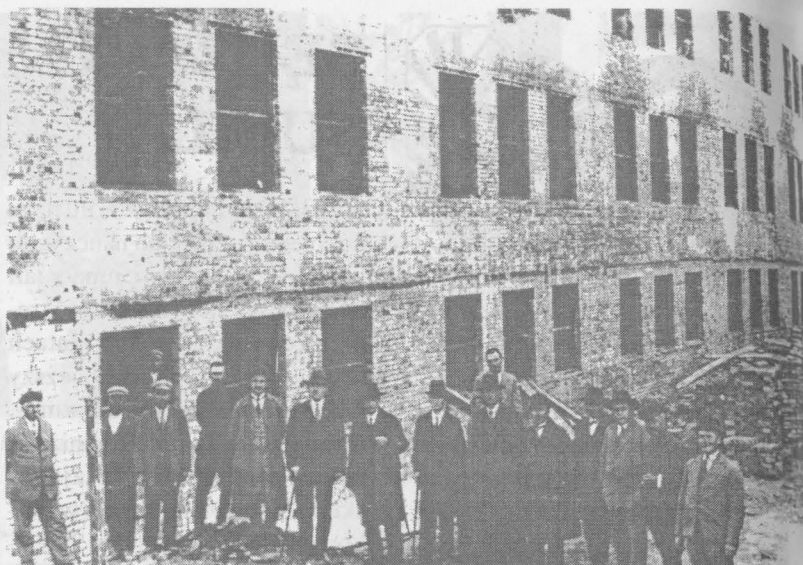
ukę, powoli wracało życie w szkolne mury. Powstały stołówka, gabinet stomatologiczny, spółdzielnia uczniowska; przybywało uczniów i nauczycieli. Po wielu latach starań w 1987 r. oddano do użytku - jakże upragnioną - salę gimnastyczną. Najważniejszy w powojennej historii szkoły był rok 1989. W tymże roku przywrócono szkole prawo do sztandaru, który zniknął z jej historii na 40 lat. Odnaleziony, odrestaurowany dzięki senatorowi ziemi su-

walskiej Andrzejowi Wajdzie, sztandar z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej tak jak przed



Obecnie szkołą kieruje p. Ewa Brzozowska.

wojnę czuwa nad naszą szkołą. Nosimy z dumą imię Marszałka Józefa Piłsudskiego. Utrzymujemy stały kontakt z córkami Marszałka,



Plac budowy szkoły - 1930 r.

Wandą Piłsudską i Jadwigą Piłsudską-Jaraczewską. Z okazji 60. rocznicy śmierci naszego Patrona 12 maja uczniowie naszej szkoły wraz z nauczycielką historii M. Staranowicz uczestniczyli, na zaproszenie pań Piłsudskich, w sesji naukowej na Zamku Królewskim w Warszawie. Były to niezapomniane przeżycia, o których przypominają nam pamiątkowe fotografie i upominki z dedykacjami.

Dziś, dzięki olbrzymiej pomocy

rodziców, staraniom dyrekcji, nauczycieli, pracowników cały gmach, od piwnicy po dach, został odremontowany. W ciągu 5 lat zmienił się wygląd szkoły. Sale lekcyjne otrzymały nowe oświetlenie, sprzęt szkolny częściowo wymieniono lub przerobiono, w oknach wiszą nowe karnisze i firanki, a wszędzie jest dużo kwiatów. Przyjemnie jest pracować i uczyć się w czystych, zaopatrzonych pomieszczeniach.

Ewa Brzozowska

J. Piłsudska, nauczycielka historii M. Staranowicz i L. Dąbrowska - uczennica.



CZY WIECIE, ŻE:

1. „Jedynka” liczy już sobie ponad 70 lat.
2. W każdej chwili uczniowie mogą sobie przypomnieć historię naszej szkoły, zwiedzając izbę pamięci.
3. Pracuje u nas 5 panów i 49 pań.
4. Do szkoły uczęszcza 288 chłopców i 297 dziewcząt.
5. W naszej szkole średnio co 10. uczeń jest laureatem konkursu przedmiotowego.
6. 2/3 młodzieży to uczniowie spoza rejonu szkoły (cieszymy się popularnością).
7. Mylić się jest rzeczą ludzką - i uczeń, i nauczyciel mają prawo pomylić się.
8. Suwalczanin Roku 1995 - Radek Szulc - to uczeń naszej szkoły.
9. Jak jeden mąż wszyscy chodzimy w zmiennym obuwiu, które nie rysuje na czarno podłóg.
10. Na stanie szkoły mamy inwentarz żywy - wilczury, czuwające razem z dozorcą nocą.
11. Co 4. uczeń korzysta ze szkolnej stołówki, którą obsługują zaledwie 2 kucharki.
12. Całodzienną opieką objęto 1/3 dzieci młodszych.
13. Mamy w szkole 18 pracowni, wszystkie po generalnym remoncie.
14. Wśród zbiorów bibliotecznych mamy prawdziwe białe kruki.

TWORZYM JEDNĄ WIELKĄ RODZINĘ

dokończenie ze str. 1

uczniowie bardzo dobrzy, choć nie bez dumy możemy przyznać, że średnio co 10. uczeń naszej szkoły jest laureatem konkursu wojewódzkiego. W latach 1991-92 było ich siedmiu, 1992-93 dwunastu, 1993-94 dziewięciu, 1994-95 pięciu na 80 uczniów co roku opuszczających mury szkoły. Uczestnicy koła biologicznego, którego opiekunką jest T. Pisarenko, od lat sięgają po najwyższe laury, by później kontynuować naukę w liceach na kierunkach biologiczno-chemicznych, a następnie studiować medycynę i stomatolo-



O pewnej współpracy
W szkole kazanie
a w domu - lanie.

gię, zasilając grono suwalskich lekarzy. Zajęcia prowadzone przez matematyków (I. Wilczyńska, I. Tomczak) czy polonistów (T. Zaforymską, Z. Sadowską, M. Poznańską), chemików i fizyków (U. Łukasiewicz oraz P. Szmulika), technika S. Szczecinę bez trudu pozwalają dostać się naszym absolwentom do wymarzonych szkół średnich. Długo by jeszcze wymienić sukcesy naszych uczniów, które są przecież naszymi sukcesami. Wspomnijmy tu także inne koła zainteresowań działające w naszej szkole: zajęcia rekreacyjno-sportowe prowadzone przez



W. Gierulę, B. Dziemiana, M. Kałczyńskiego, prężnie działające koło plastyczne pod kierunkiem M. Jureczki, teatrzyk kukiełkowy prowadzony przez W. Malinowską z maluchami z kl. I - III.

Na zakończenie warto podkreślić, że wszyscy czujemy, iż tworzymy jedną wielką rodzinę, co możliwe jest tylko w tak małej szkole, gdzie maluchy na do wi-

dzenia całują swoją panią. Nauczyciele nauczania początkowego, K. Szargiej, J. Wyszowska, Z. Śliwowska, J. Szukiłowicz, E. Kawalko, A. Osińska, E. Mikłaszewicz, B. Wawrentowicz, E. Stefanowicz, pomagają im zostać lalki i żołnierzyki, wprowadzając w świat liter i cyfr. Oby tak dalej...

K. Szargiej

MAŁY TEATR

dokończenie ze str. 1

Szkola, kilka przedszkoli, szpital, Dom Weterana i nabierało się sporo grosza. Potem tym samym sposobem udało się zebrać pieni-

wienia poszerzyły repertuar naszego kółka do siedmiu sztuk. Każdy chciał choć raz wyjść na scenę.

Czasami myślę, skąd oni mają

poradziłmsy – mamy sutterow. Wszystko jak w prawdziwym teatrze: jedni odpowiadają za rekwizyty, inni za dekoracje, jeszcze inni charakteryzują aktorów lub szykują kostiumy. I to nic, że książę wychodzi na scenę bez pantofelka i oznajmia: „Chodzę po świecie i szukam właścicielki pantofelka, który trzyma moja ręka”. To nic, że Kopicuszkowi pomyliły się godziny i balowa suknia nie została dowieziona na czas. Takich wpadek można by

wyliczyć wiele, ale przecież nie o to chodzi. Liczy się to, że nasze przedstawienia wywołują radość, wzruszają, że na długo pozostają w pamięci.

Dzisiaj w pracę kółka teatralno-recytatorskiego zaangażowanych jest ponad czterdziestu uczniów, wielu rodziców i zespół wokalny-muzyczny prowadzony przez panią A. Giedrojc.

Wszystkim serdecznie dziękuję.

Małgorzata Poznańska



Czyja wina?
Czy dzieci są winne,
że każde z nich inne?



dzie na nowe firanki i karnisze do pracowni języka polskiego – pamiątka po odchodzących ze szkoły.

Po pierwszych sukcesach zaczęły garnąć się do naszego kółka coraz to nowe osoby. Przygotowyaliśmy więc wzruszające wieczornice, apele. Nowe przedsta-

w sobie tyle zapału i pomysłowości. Każde przedstawienie wnosi coś nowego, uczy, wzbogaca. Obserwuję moich uczniów, podziwiam ich zaangażowanie. Potrzebna peruka? Nie ma sprawy, ktoś przetrząsnął szafy i znalazł. Ktoś nie może zapamiętać zbyt długiego tekstu? I z tym sobie



MŁODZI GŁOSUJĄ



19 listopada '95

Planowana wcześniej ogólnopolska akcja pod hasłem „Młodzi głosują” nie odbyła się, ale młodzież jednak zagłosowała... na zajęciach wiedzy o społeczeństwie. Interesującą sprawą są bowiem preferencje wyborcze nastolatków. W cyklu lekcji poświęconych wyborom uczniowie starali się zrozumieć m.in. to, po co się

wybiera prezydenta, dlaczego ludzie biorą udział w wyborach i dlaczego nie zawsze w nich uczestniczą. Bardzo ważne są wnioski, które młodzież sformułowała sama – powinniśmy masowo pójść do urn wyborczych, bo jeden głos może zdecydować o wynikach.

Sala lekcyjna, czyli lokal wyborczy. Stwarzamy pozory autentyczności – komisja wyborcza siedzi za stołem przykrytym zielonym sukniem, przed nią lista wyborców, urna, oczywiście zapieczętowana.

Uczniowie podchodzą do stołu z dokumentami tożsamości. Otrzymują karty do głosowania. W

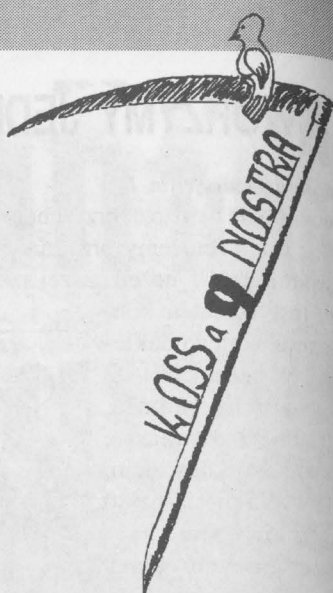
Do wyborów pójście, czasu nie żałujcie. W imię dobra wspólnego wybierzcie najlepszego.

zaczynnym miejscu stawiają znak x przy konkretnym nazwisku, po czym wrzucają kopertę do urny. Bawią się, ale jest to pouczająca zabawa. Za kilka lat, jako pełnoletni obywatele, skorzystają z czynnego prawa wyborczego i

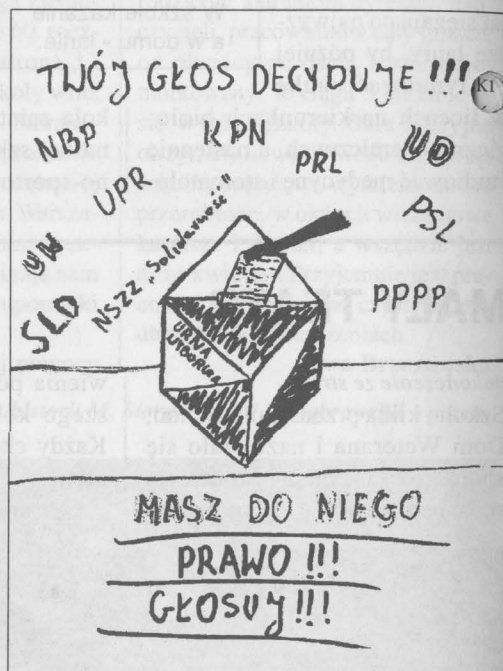
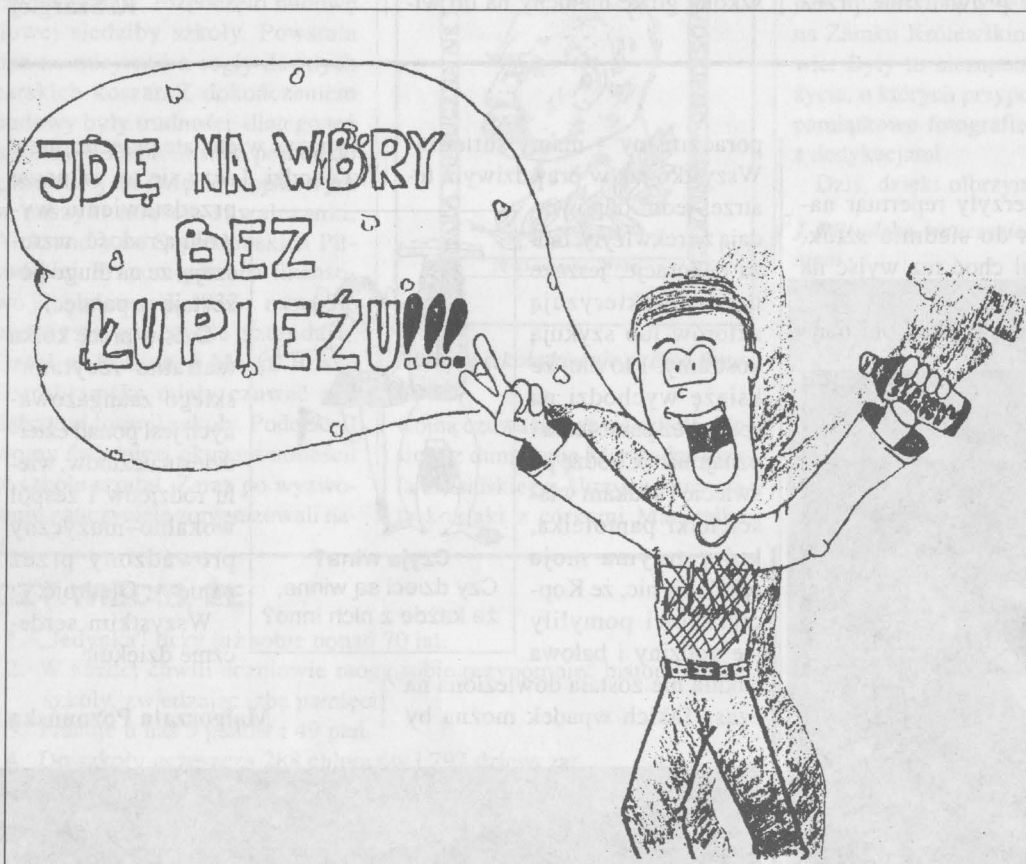
będą wiedzieli, że jest to przywilej, z którego warto skorzystać. „Nic o nas bez nas” – już dziś, wydaje się, rozumiemy tę zasadę.

Uczniowie wymyślali sposoby zachęcania dorosłych do udziału w głosowaniu. Stworzyli szereg plakatów, haseł, wierszyków – na serio i z humorem. Niektóre prace prezentujemy obok.

O tym, jak głosowali uczniowie w różnych szkołach, poinformujemy po oficjal-



nym ogłoszeniu wyników przez Państwową Komisję Wyborczą.
Agnieszka Zackiewicz



SPROSTOWANIE:

Przepraszamy za brak komentarza do mapki, która ukazała się w poprzednim numerze.

ILU NAS JEST

(nauczycieli realizujących program KOSS na zajęciach wiedzy o społeczeństwie)



NAUCZYCIELE REALIZUJĄCY PROGRAM KOSS NA ZAJĘCIACH WIEDZY O SPOŁECZEŃSTWIE:

- | | |
|-------------------------|--------------------------|
| 1) Ewa Brzozowska | – Szkoła Podstawowa nr 1 |
| 2) Jolanta Kosmowska | – Szkoła Podstawowa nr 3 |
| 3) Agnieszka Zackiewicz | – Szkoła Podstawowa nr 4 |
| 4) Danuta Wołagiewicz | – Szkoła Podstawowa nr 5 |
| 5) Bogdan Łokuciejewski | – Szkoła Podstawowa nr 7 |
| 6) Maria Dabulis | – Szkoła Podstawowa nr 8 |
| 7) Aniela Judycka | – Szkoła Podstawowa nr 9 |

NASZ SAMORZĄD AUTENTYCZNIE DZIAŁA

(Prezentujemy Samorząd Uczniowski Szkoły
Podstawowej nr 1 w Suwałkach)



Duża tablica na pierwszym piętrze szkoły informuje wszystkich o składzie personalnym samorządu. Jest to zespół wybrany spośród uczniów klas VII i VIII. Wszyscy go znają, gdyż jako przedstawiciel społeczności uczniowskiej musi być obecny wszędzie. Jego rola nie ogranicza się jedynie do figurowania na tablicy ogłoszeń.

Stara się być tam, gdzie potrzebna jest pomoc, sprawna organizacja, przestrzeganie ładu i porządku. „Nasz samorząd autentycznie działa i organizuje wiele imprez” – twierdzą uczniowie.

Do najbardziej udanych Samorząd Uczniowski zalicza Dzień Samorządowości, Dzień Edukacji z udziałem

emerytowanych nauczycieli, wybory „Miss szkoły”, „Walentynki”. Liczne dyskoteki to także inicjatywa SU wspierana przez wychowawców klas.

Julia Wiśniewska i Dorota Pietkiewicz – uczennice klasy VIII chętnie dzielą się wrażeniami:

„Jako najstarsze klasy szkoły najmiej wspominamy zorganizowany przez nasz samorząd Dzień Wągarowicza w roku szkolnym 1994/95. Odbywała się wtedy „Familiada”, w której udział brały zeszlazoroczne siódme i ósme klasy. Pytania były łatwe i wszyscy dobrze się bawili. Zwyciężyliśmy my, ówczesni siódmoklasiści.

Był też konkurs na najzabawniejszy kostium przebierańca. Liczyły się pomysł i poczucie humoru. W jury zasiadli nauczyciele naszej szkoły, pani wizytator K. Struzik, no i oczywiście przedstawiciel samorządu. Najbardziej spodobał się wszystkim uczeń klasy VII a przebrany za Flinstona. Koledzy z klas młodszych zaprezentowali nam swój teatrzyk pracujący pod kierunkiem p. M. Poznańskiej. Wszyscy byli tego dnia weseli i zadowoleni. Zabawa była ekstra, nauczyciele bawili się razem z nami”.

Samorząd Uczniowski „jedynki” zajmuje się również poważnymi sprawami. Prowadzi np. zbiórkę używanych książek, by pomóc najbardziej

RADA SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO:

JULIA WIŚNIEWSKA – przewodnicząca

Dorota Pietkiewicz – zastępca przewodniczącej

Kinga Tanajewska – skarbnik

Monika Leoniak – sekretarz

opiekun SU – **STANISŁAW SZCZECINA**

potrzebującym, zbiera pieniądze w ramach Orkiestry Świątecznej Pomocy, by nieść pomoc chorym dzieciom z naszego miasta, pełni dyżury w stołówce, w szatni jest „strażnikiem” kurtek i butów uczniowskich. Jest wreszcie przewodnikiem po meandrach praw i obowiązków ucznia.

Członkowie SU przyznają szczerze, że nie wszystko się im udaje, że popełniają wiele błędów jak wszyscy młodzi ludzie wchodzący w życie.

Najważniejsze jednak jest to, że chcą czegoś dokonać w swojej szkole, że nie zniechęcają ich niepowodzenia, że dopingują sukcesy.

W przypadku SU „jedynki” nie traci sensu powiedzenie: „chcieć to móc”.

Henryka Hołownia

I FORUM SZAMORZĄDÓW UCZNIOWSKICH

31 października br. w sali konferencyjnej Urzędu Miasta odbyło się Forum Samorządów Uczniowskich Szkół Podstawowych z terenu miasta Suwałk i gminy Suwałki. W spotkaniu z samorządami szkolnymi i ich opiekunami wzięli udział przedstawiciele Kuratorium Oświaty w Suwałkach, główni organizatorzy: Stanisława Stefanowska – Rzecznik Praw Ucznia oraz Zbigniew De-Mezer – przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej w Suwałkach. Na spotkanie przybyli również przedstawiciele lokalnych władz samorządowych: wiceprezydent Suwałk Barbara Klimiuk, naczelnik Wydziału Edukacji UM Tadeusz Jasiński, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Maria Lauryn, przewodniczący Rady Gminy Suwałki Marian Szczepny.

Uczestnicy spotkania mieli okazję zapoznać się ze strukturą i działalnością samorządu lokalnego oraz Zarządu Miasta, a także wypowiedzieć się na temat spraw, które ich bezpośrednio dotyczą. Po raz pierwszy młodzi ludzie odczuli, że oni także mogą mieć wpływ na podejmowane decyzje, bowiem zostali zaproszeni do współpracy nad wykorzystaniem budżetu przeznaczanego na wypoczynek i rekreację dzieci i młodzieży.



To my, młodzi samorządowcy.

Pierwszym krokiem będą propozycje wpływające od młodzieży, a dotyczące organizacji w przyszłym roku Dnia Dziecka.

Dalsza część spotkania odbywała się w dwóch grupach. Młodzież pod kierunkiem Stanisławy Stefanowskiej podjęła dyskusję na temat problemów dotyczących środowiska szkolnego. Samorządy wymieniały własne doświadczenia, przedstawiały szereg ciekawych inicjatyw. W wypowiedziach uczniów również nie brakowało głębokiej troski o warunki, w jakich się uczą, o możliwość zagospodarowania wolnego czasu. Akcentowano brak poczucia bezpieczeństwa ze względu na wzrost agre-

sji i zjawisk patologicznych w społeczeństwie. Przedstawiciele samorządów uczniowskich podkreślali problem zagrożenia środkami odurzającymi, lęk i bezradność wobec negatywnych zachowań niektórych uczniów w szkole i poza szkołą. Zwrócili uwagę na negatywne emocje związane z byciem pod stałym prężerem ocen, kontroli i krytyki zarówno ze strony rówieśników, jak i nauczycieli.

W spotkaniu uczestniczyła również aspirant Barbara Glińska z Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji, która przybliżyła młodzieży możliwość kontaktowania się i przekazywania niezbędnych in-

formacji o nagannym zachowaniu rówieśników.

Gdy młodzież gorąco dyskutowała, opiekunowie samorządów uczniowskich dzielili się własnymi doświadczeniami i problemami. Rozmowy wykazały, że jest sporo osiągnięć i tyleż kłopotów. Niestety, dyskusja docierała zwykle do punktu, w którym okazywało się, iż brak funduszy na działalność samorządową hamuje w wielu przypadkach atrakcyjne inicjatywy. Tylko nielicznym szczęściarzom udało się zdobyć pieniądze na potrzeby samorządu, lecz – jak sami przyznają – trzeba było wydeptać wiele ścieżek, by cel osiągnąć. Niektóre samorządy dzięki własnej pomysłowości i zaradności zarobiły pieniądze w uczciwy sposób, bądź uzyskały sponsora. Do rozstrzygnięcia problemu – skąd wziąć pieniądze dla samorządów – niestety nie doszło, lecz sygnał ten być może zostanie dostrzeżony przez władze naszego miasta i gminy, jak również przez komitety rodzicielskie szkół.

Wszyscy uczestnicy Forum zgodnie twierdzili, że tego typu spotkania są niezbędne. Potwierdza to atmosfera pełna entuzjazmu, szczerości, spontaniczności. Dojrzałość i kultura dyskusji młodzieży napawała optymizmem i nadzieją na przyszłość.

Henryka Hołownia

CZEŚĆ MALUCHY

Ta strona adresowana jest do przedszkolaków i uczniów młodszych klas. Zapraszamy do współpracy nauczycieli, wychowawców i rodziców. Piszcie o sobie, przysyłajcie zdjęcia; dziś -Przedszkole nr 19.

LETNIE WSPOMNIENIA

Dzieci z grupy integracyjnej z Przedszkola nr 19 w Suwałkach pod opieką wychowawców i rodziców wyjechały we wrześniu br. do pobliskiej miejscowości Szkocja.

Było to możliwe dzięki zaangażowaniu rodziców naszej grupy i zaproszeniu nas przez panią Anię - właścicielkę gospodarstwa rolnego.

Pobyt na świeżym powietrzu sprzyjał czynnemu wypoczynkowi i realizacji tematu ofertowego „Sad”.

Dzieci poznały odmiany owoców, ich kształt, kolor, zapach i smak. Dużo przeżyć dostarczyła malcom jazda konnym zaprzęgiem, kopanie motyką ziemniaków, karmienie świnek i cieląt.



Doceniając wartość takiej formy poznania naturalnego środowiska, będziemy czynić starania, by dzieci z grupy integracyjnej mogły powtarzać takie wyjazdy.

Krystyna Waszkiewicz
pedagog specjalny-terapeutyczny

WESOŁEJ ZABAWY

1.

2.

3.

4.

1.

2.

3.

4.

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie drzewo gubi jesienią te liście, wpisz nazwy w kolejności od 1 do 4 i odczytaj wyraz w pogrubionej ramce.

Jeśli chcesz poznać imię dziewczynki idącej do przedszkola, połącz strzałkami domy od najwyższego do najniższego. Na każdym domu znajdują się litery. Wpisz je w kratki pod rysunkiem w takiej kolejności, w jakiej połączyłeś ze sobą strzałkami domy.

Ja

Da

Ma

$r = R$ $w = b$

Jeśli chcesz poznać imiona dzieci idących do przedszkola, to odczytaj rebusy.

Jeśli rozwiążesz wszystkie zadania – wypisz rozwiązania na karcie pocztowej i przyslij na adres: „Tygodnik Suwalski”, 16-400 Suwałki, ul. Mickiewicza 1. Do wylosowania trzy nagrody książkowe.

PROPOZYCJE



PROPOZYCJE KULTURALNE

REGIONALNY

OŚRODEK KULTURY I SZTUKI

zaprasza na spektakl teatralny „Kopciuszek” w wykonaniu aktorów Olsztyńskiego Teatru Lalek (23–24.11, sala UW, godz. 10.00 i 12.00).

Galeria Fotografii Pacamera – wystawa fotograficzna Tadeusza Krzywickiego „Venus vanitas” oraz malarstwa Zofii Marii Dębińskiej.

Galeria Chłodna 20 – wystawa „Rysunek i rzeźba Barbary Zbrożyny”.

MIEJSKIE OGNISKO ARTYSTYCZNE

zaprasza na koncerty: Anny Faber (harfa) – 15.11, godz. 17.00 oraz „Wolnej Grupy Bukowina” – 18.11, godz. 17.00 i 19.00.

KINO BAŁTYK

15–17.11 – „Operacja Słoń” prod. USA, godz. 17.00,

„Nell” prod. USA, godz. 19.00.

18–22.11 – „Ja cię kocham, a ty śpisz” prod. USA, godz. 17.00

(18.11 również godz. 19.00),

„Szybcy i martwi” prod. USA, godz. 19.00.

23–25.11 – „Rycerz króla Artura” prod. USA, godz. 17.00 i 19.00.

KINO SCHERZO

17.11 – „Imię róży” prod. USA, godz. 18.00.

WYDAWNICTWA WSSS

Oficyna Wydawnicza Wyższej Szkoły Służby Społecznej im. ks. Franciszka Blachnickiego w Suwałkach oddała do rąk czytelników trzy nowe książki.

Pierwszą z nich jest „Rocznik Naukowy” dokumentujący działalność badawczą szkoły w roku akademickim 1993/1994. Znaleźć w niej można opracowania z zakresu administracji publicznej, przedsiębiorczości prywatnej i pomocy społecznej.

Dwie pozostałe pozycje to „Zarys historii gospodarczej Polski 1944–1989” autorstwa prof. dra hab. Janusza Kalińskiego i praca J. Jeziorskiej i M. Marczewskiego pt. „Proseminarium”. Ta ostatnia skierowana jest do studentów i uczniów klas wyższych szkół ponadpodstawowych. Pomoże ona w przyswojeniu zagadnień związanych z uczeniem się, studiowaniem i przygotowywaniem prac pisemnych.

Publikacje można nabyć w sekretariacie WSSS przy ul. T. Kościuszki 58 (najlepiej w czwartki od 15.00 do 19.00). (aw)

FRYZOWANE, GARŁACZE, TURKOTY...

Związek Hodowców Gołębi zaprasza w dniach 18–19 bm. do małej hali Ośrodka Sportu i Rekreacji na XIII Wystawę Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego. Otwarcie ekspozycji – w sobotę o godz. 12.00. Tego samego dnia o godz. 18.00 właściciel najpiękniejszego gołębia otrzyma Puchar Prezydenta Suwałk. (aw)

ZAPROSILI NAS:

Rektor Wyższej Szkoły Służby Społecznej im. ks. Franciszka Blachnickiego na uroczystą inaugurację roku akademickiego 1995/1996.

Agencja PR Feedback na uroczystość przekazania przez burmistrza Augustowa zawodnikowi AKS Sparta Piotrowi Markiewiczowi stypendium ufundowanego przez polski oddział brytyjskiego koncernu British-American Tobacco.

Na uroczystość obchodów Narodowego Święta Niepodległości 11 Listopada.

Szkoła Podstawowa nr 4 na koncert „Mojej Niepodległej”.

Miejskie Ognisko Artystyczne na koncert muzyki polskiej z okazji Święta Niepodległości.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. M. Konopnickiej na odczyt doktora Bolesława Oleksowicza „O Romantyczności A. Mickiewicza”.

Za zaproszenia dziękujemy!

WIELKI KONKURS

Z OKAZJI WYDANIA 250. NUMERU
„TYGODNIKA SUWAŁSKIEGO”

III TURA

patronują wiceprezydenci Barbara Klimiuk i Cezary Ostrowski

REGULAMIN KONKURSU

Poniżej drukujemy konkursowy kupon. Po zebraniu kuponów o numerach 7, 8, 9 należy je jak najszybciej przesać (przynieść) do redakcji „TS”. Co trzeci uczestnik konkursu otrzyma nagrodę lub upominek. Nagrodzonych będzie nie więcej niż 50 osób.

250

„TS”

KUPON NR 9

(ważny z wypełnioną ankietą)

OCENIAMY „TYGODNIK SUWAŁSKI”

Pragniemy Wam, Czytelnicy, coraz lepiej służyć i – na miarę możliwości – zaspokajać Wasze życzenia i oczekiwania. Prosimy więc wszystkich Czytelników o opinię na temat „TS”. Poniżej zamieszczamy ankietę, którą prosimy wypełnić i przesać (przynieść) na adres redakcji. Wśród Czytelników, którzy podadzą swoje dane personalne i adres, zostanie rozlosowanych 10 nagród i upominków. W podanej rubryce wpisujemy cyfrowo stopień – zgodnie z obowiązującą skalą szkolną. Na wszelki przypadek przypominamy ją: 1 – niedostateczny, 2 – mierny, 3 – dostateczny, 4 – dobry, 5 – bardzo dobry, 6 – celujący. Wpisanie oceny 0 (zero) oznacza, iż Czytelnik nigdy nie czyta tej pozycji.

POZYCJA

OCENA

Wydarzenia lokalne

Aktualności (str. 3)

Aktualności (str. 4)

Wywiad „TS”

Rada Miejska

Przedstawiamy

Sonda

Suwałskie Retro

Informacje praktyczne

Propozycje

Sport

Z suwałskiego obserwatorium

HYDE PARK

Dodatki tematyczne, m.in. „OŚWIATA”

OCENA OGÓLNA „TS”

Prosimy o odpowiedź (TAK/NIE) na następujące pytania:

1. Czy zamieszczać program TV? _____

2. Czy zamieszczać HOROSKOP? _____

Inne uwagi dotyczące „TS”

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....



HALOWA PIŁKA

Szybkie akcje, dużo bramek, popis techniczny – to wszystko można było zobaczyć podczas I Halowych Mistrzostw Polski w piłce nożnej dla osób upośledzonych w stopniu lekkim, które w miniony weekend odbyły się w Suwałkach.

Uczestniczyło w nich oprócz gospodarzy 15 zespołów ze szkół specjalnych z całej Polski oraz reprezentacja Austrii. Imprezę zorganizowało Polskie Towarzystwo Społeczno-Sportowe „Sprawni-Razem”, w pracach którego aktywnie uczestniczą nauczyciele Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Suwałkach. To z ich inicjatywy w ubiegłym roku rozegrany został halowy turniej piłkarski, a obecnie impreza ta otrzymała rangę Mistrzostw Polski.

Suwałki zajęły w eliminacjach I miejsce w swojej grupie po pokona-

niu Gorzowa Wlkp. 4:2, Łodzi 3:2 i Łomży 6:1. Natomiast w finale zremisowały z Sieradzem 2:2, a przegrały z Chorzowem 4:6 i z późniejszym mistrzem, reprezentacją Ciechanowa 3:4, co ostatecznie dało im trzecie miejsce w turnieju.

Suwałski zespół stanowili: Jarosław Czupryński, Adam Kotara, Marek Prokowski, Maciej Jadeszko, Adam Kadłubowski, Kazimierz Rybacki, Krzysztof Niełacny i Jacek Kompanowski; trenerzy: Dariusz Działba i Jerzy Piątkowski.

Ponadto Adam Kotara i Marek Prokowski powołani zostali w skład reprezentacji Polski, która 29 listopada br. rozegra spotkanie ze Słowacją. Natomiast w przyszłym roku cały suwałski zespół weźmie udział w podobnym turnieju o mistrzostwo Austrii.

(ri)

W DRUGIEJ DZIESIĄTCE

Nie popisali się piłkarze Wigier w ostatnim meczu o mistrzostwo III ligi rozegranym w rundzie jesiennej przed własną publicznością. Przegrali z Bugiem Wyszków 0:1. Po dwu kolejnych porażkach Wigry spadły w tabeli z piętego na 11. miejsce.

(ri)

GÓRĄ FORTE

Dziesięcioosobowa ekipa badmintonistów z Grande-Synthe trenowała wspólnie z zawodnikami działającego przy Szkole Podstawowej nr 10 Uczniowskiego Klubu Sportowego Forte.

W przeciwnieństwie do gry w boule badminton jest dyscypliną w Grande-Synthe mniej popularną. Tamtejszy klub istnieje zaledwie od trzech lat. Francuzi jednak nabywają umiejętności, korzystając ze wspólnych treningów z badmintonistami suwał-

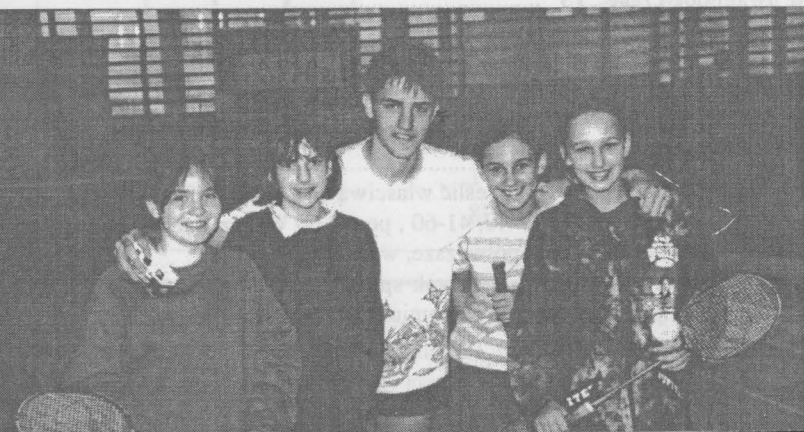
skimi, którzy mają większe doświadczenie.

W rozegranym na zakończenie Tygodnia Kultury Francuskiej Turnieju Przyjaźni zwyciężyło Forte 10:5, którego barw broniły Patrycja Szandacka, Malwina Tyczkowska, Justyna Niewiarowska, Emilka Gościewska wspomagane przez juniorów SKB – Rzepczykównę, Walczakównę, Turowskiego, Kłaczkowski, Palewicz i Szmajdę.

(ri)

Fotografia przyjaciół. W środku reprezentant Grande-Synthe Mickael Perotin. Od prawej: Patrycja Szandacka, Malwina Tyczkowska, Justyna Niewiarowska, Emilka Gościewska (wszystkie z UKS Forte).

Fot. Z. Gałaszewski



Odpowiedź na powyższe pytanie jest tylko w teorii łatwa. Wiadomo, że Polska należy do wszystkich obywateli zamieszkujących ten kraj. Potwierdza to obowiązująca konstytucja. Określa też ona, do kogo należy władza, jakie są główne organy państwa i jak powinny one postępować. Jasno i dobitnie omówione są też prawa i obowiązki obywateli. Zgodnie z naszą ustawą zasadniczą wszyscy obywatele są równi wobec prawa. Nie jest istotne pochodzenie, światopogląd, płeć, rasa itp.

dnie ze swoim sumieniem – dowolnie nim dysponować. Oczywiście, jeżeli ma taką potrzebę, może prosić o radę tych, którym ufa.

Wokół dostrzegamy nawiedzone osoby, które uważają się za najmądrzejsze w sprawach politycznych. Każdy, mający odmienną od nich opinię, to prawie wróg Polski, bo tylko oni mają patent na patriotyzm, szlachetność, uczciwość i właściwy światopogląd. Jedyne oni są godni zaszczytów, funkcji i stanowisk. Czyżby w wolnej Polsce znów wyrosła nam

CZYJA POLSKA?

Przypominam sprawy podstawowe z zakresu edukacji obywatelskiej. Niestety, nie wszyscy chcą realizować to w praktyce. W okresie komuny dzielono społeczeństwo na grupy o różnym stopniu uprzywilejowania. Formalnie wszyscy byli równi, ale łatwo było dostrzec „równiejszych”. M.in. te wypaczenia krytykowała opozycja, w tym także „Solidarność”. Marzeniem była Polska, która będzie prawdziwą „matką”.

Obserwując obecną scenę polityczną, a zwłaszcza wybory prezydenckie, nietrudno dostrzec, iż znów dzieli się ludzi na różne kategorie. Zdaniem niektórych, nie wszyscy mają prawo do rządzenia Polską. Dla nich mało istotne są głosy wyborców. Każdy wybór niezgodny z ich preferencjami jest błędny i prawie godny napiętnowania. Nie brakuje suflerów, którzy – nawet nie proszeni – nachalnie podpowiadają, jaką opcję polityczną należy wspierać i na kogo głosować. Wiele przy tym górnolotnej retoryki, która niejednokrotnie ma przykrywać chęć realizacji własnych, partykularnych interesów osobistych, grupowych lub partyjnych.

Każdy uprawniony wyborca ma jeden głos i prawo – zgo-

kasta nowych właścicieli tego kraju, a inni to polityczni pariasi?

Nie dajmy zawłaszczyć komunikolwiek Polski. Ona należy do nas wszystkich. Do Polaków z różnym rodowodem. Jedyne przestępcy winni się bać. Szukajmy dróg porozumienia i dostrzegajmy to, co nas łączy. Jeżeli chcemy, aby było u nas rzeczywiście lepiej, to umiejętnie wykorzystujemy każdy talent i każdą parę rąk. Nie zacierając różnic między nami, świętujemy wspólnie święta narodowe. Eliminujemy – przez stosowne głosowania – politycznych oszłomków, pełnych wrogości i zapiekłej nienawiści do wszystkiego, co nie jest ich kopią.

Polski nie stać na ciągłe wewnętrzne rozdarcia i różne nagonki. Szkoda, że rezultaty I tury wyborów prezydenckich pogłębiają istniejące podziały. Cóż, stało się to na życzenie większości z nas i trzeba to uszanować, chociaż – nie tylko moim zdaniem – nie jest to dla nas korzystne. To, czy dorośliśmy do demokracji, wykaże dopiero zachowanie zwycięzców i pokonanych. Czy będą potrafili zachować się jak wielcy sportowcy, którzy ciesząc się z wygranej okazują szacunek pokonanym?

Jerzy Broc

SKORPION (24.10-22.11)

Błędów nie popełniają tylko ci, którzy nic nie robią. Pomyślnie ułożą się plany towarzyskie. Zwłaszcza interesujące może okazać się spotkanie z Bliźniętami. Około środy niespodziewany telefon, który sprawi ci wiele radości.

STRZELEC (23.11-21.12)

Rzeczywistość może cię rozczarować. Ciągła praca i praca. Gdy już będziesz zmęczony, pomyśl o tych, którzy tej roboty nie mają. Myśl ta doda ci sił. Koniec tygodnia będzie luźniejszy.

KOZIOROŻEC (22.12-21.01)

Jeśli się sporo okazji do sympatycznych rozmów. Lubisz być wśród ludzi i ten tydzień przyniesie ci sporo radości. Nie wdawaj się w plotki. Z tego nic dobrego nie wyniknie, również dla ciebie.

WODNIK (21.01-20.02)

Chyba zbyt dużo wolnego czasu poświęcasz medytacjom nad swoim losem. Weź się w garść. Otwieraj się przed tobą nowe perspektywy, ale życie wymagać będzie od ciebie koncentracji i zdecydowania.

RYBY (21.02-20.03)

Nie uda ci się z pewnością przekonać zwierznika, że jego pomysły o niczego się nie nadają. Nie porywaj się z motyką na słońce. Nadchodzi wreszcie, z dawna oczekiwana, poprawa stosunków w domu.

BARAN (21.03-20.04)

Nie zdziw się, jeśli niespodziewany wieczorny telefon wyrwie cię z domowych pieleszy, a kierownik oczekiwać będzie, że jak najszy-

biej pojawisz się w pracy. Decyzję dotyczącą weekendu podejmij dopiero w piątek, gdy już będziesz pewien, że masz naprawdę wolną sobotę i niedzielę.

BYK (21.04-20.05)

Zbyt wiele obowiązków zważyło się ostatnio na twoją głowę. Czas najwyższy pomyśleć o odpoczynku. Może jakaś wycieczka za miasto w towarzystwie Strzelca lub Koziorożca. Będzie okazja do przyjemnego pogadania i wreszcie nie na zawodowe tematy.

BLIŹNIĘTA (21.05-20.06)

Znów plotki zaczną krążyć wokół twojej osoby. Jeśli dasz się sprowokować, zmarnujesz nie tylko czas, ale przede wszystkim nerwy. Jedynym sensownym wyjściem będzie uśmiech i wyrozumiałość, a sprawy same szybko się ułożą.

RAK (22.06-22.07)

Ostatnimi czasy chyba za bardzo się rozdrabniałeś. Nie trać z oczu zasadniczych celów. Powinieneś uzbroić się w przytomność umysłu i konsekwentnie, krok po kroku, urzeczywistniać swoje plany. Czas na marzenia i bujanie w obłokach – jeszcze przed tobą.

LEW (23.07-22.08)

Lwy przyczajają się do obrony własnych interesów. Warto jednak przy tym pamiętać, że obrona za wszelką cenę bywa nieopłacalna. Nadchodzi pora na rozstrzygnięcia. Może warto zapomnieć o lwiej dumie i ambicji i poradzić się zaprzęgniętego Raka lub Wagi?

PANNA (23.08-22.09)

Ten tydzień będzie wyjątkowo ciężki. Będziesz musiała podejmować decyzje, które nie spodobać się

z pewnością twoim bliskim lub współpracownikom. Jeżeli zaś spróbujesz uniknąć decydowania teraz, w przyszłym tygodniu sprawy powrócą z jeszcze większą siłą.

WAGA (23.09-23.10)

Sporo nerwów, zwłaszcza w domu. Poczucie, że jesteś wykorzystywana, od dawna nie jest ci obce. Interesująco zapowiada się wtorek i czwartek. Może dojdzie do spotkania z kimś dawno nie widzianym, z kimś kto był kiedyś ci bardzo bliski.

KRZYŻÓWKA NR 46

POZIOMO

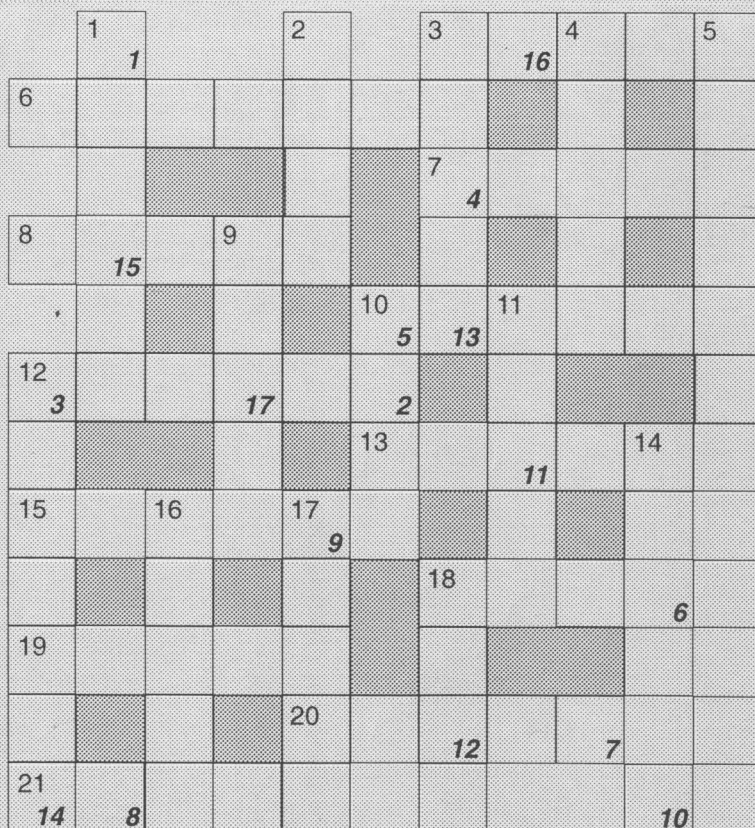
- 3) beżład, bałagan,
- 6) palto,
- 7) imię męskie,
- 8) początek biegu,
- 10) zwierzę z długą szyją,
- 12) kobieta, która zamiast nóg ma pletwy,
- 13) posąg,
- 15) sprzymierzeniec, sojusznik,
- 18) lasy Euroazji,
- 19) król Libii w latach 1957-69,
- 20) eunuch,
- 21) miano.

- 3) cuda, dziwy,
- 4) rodzaj opła,
- 5) strzelasz nią z łuku,
- 9) np. Nil,
- 10) wic, dowcip,
- 11) warzywo, symbol zdrowia,
- 12) X-lecia w Warszawie,
- 14) stolica Iraku,
- 16) wyspa turecka na Morzu Egejskim,
- 17) Banja, miasto w Serbii,
- 18) kanapka.

PIONOWO

- 1) na nogach nurka,
- 2) dyskiem lub oszczepem,

„Kiek”
Po rozwiązaniu krzyżówki litery od 1 do 17 utworzą hasło, które należy przesłać do redakcji „TS” w terminie 10 dni od ukazania się numeru.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 40/95

Pułk artylerii przeciwpancernej. Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji) wylosowała Lucyna Korejwo, ul. Andersa 4.

TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: Anatolia Gagacka, Jerzy Broc (redaktor naczelny). Zygmunta Gałaszewski, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska. Współpracownicy: Ryszard Łapiński. Opracowanie komputerowe: Agencja „Morena”, Suwałki, ul. Noniewicza 71, tel. 66-69-73. Druk: ZP „Arka-dia”, Suwałki, ul. Noniewicza 17, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Masz poczucie humoru? – TAK. Czytaj! – NIE. Opuść!

HYDE PARK

PRZECIEKI – ZMYŚLENIA – PLOTKI – DOMYSŁY – FAKTY – DOWCIPY

NIEODPOWIEDZIALNY I MANIPULOWANY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Niestety, żaden z kandydatów na prezydenta nie pochodził z naszego województwa. Co się stało w tym zagłębiu politycznych samorodków? Czyżbyśmy mieli tylko lokalnych specjalistów od obrzucania błotem, bicia piany i wdawania się w prymitywne potyczki polityczne?

★ Redaktor „HYDE’U” głosował w obwodzie nr 13. Gdy jeszcze przyszło wybrać jednego spośród 13, uznał, że te wybory nie mogą być zbyt szczęśliwe. Już pierwszy rzut oka na listę kandydatów potwierdzał, że dominują K....

★ W lokalu wyborczym nie było tradycyjnych dużych zakrytych kabin, a jedynie symboliczne skrzydełka – umożliwiające postronnym obserwację preferencji wyborczych. Oj, za komuny to były prawdziwie tajne wybory – choć ze skutkiem wcześniej wiadomym.

★ W telefonicznym sondażu wśród słuchaczy Radia 5 wybory na prezydenta RP wygrał zdecydowanie Aleksander Kwaśniewski. Jest to zaskakujący rezultat, zwłaszcza że ten kandydat nigdy nie występował na falach tego radia.

★ Wyborco, nie narzekaj na wyniki wyborów. Pamiętaj, że tylko demokratyczne wybory powodują, że np. głosy 10 głupców znaczą wię-

cej aniżeli 9 mędrców. Znając proporcje jednych i drugich, nie powinniśmy narzekać.

★ Wojewoda Cezary Cieślukowski wyznał na łamach „Krajobrazów”, że czołowe pismo w Bolzano (Włochy) skomentowało przyjazd suwalskiej delegacji tytułem „Tygrysy Europy atakują”. Określenie „żubry” byłoby częściowo zrozumiałe (bliskość puszczy), ale tygrysy?

★ Jeszcze nie wysechł atrament na porozumieniach dotyczących współpracy podpisanych przez wojewodę w Bolzano, a już zaskarżono je do włoskiego Trybunału Konstytucyjnego. Czyżby włoska odmiana lokalnego zapytania „Czy to prawda, że...?”

★ „Gazeta Wyborcza” doniosła, iż Ministerstwo Przemysłu proponuje utworzyć w suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej centrum produkcji gier i zabawek z drewna. Ponoć na wszystkim można zarobić, ale ta propozycja niesie sporą dawkę rozrywki i wesołości. Czy już niedługo ogłosi się pierwszy konkurs na suwalskiego „Jednorękiego bandytę” i klocki? Tak potraktować miasto nagrodzone Flagą Rady Europy!

★ Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach organizuje HYDE PARK dla tych, którzy mają talent piosenkarski lub krasomówczy. Jak widać, HYDE PARK to formuła, na

którą w Suwałkach jest spore zapotrzebowanie. Niestety, nie wszystkim to się podoba, zwłaszcza tym, którzy preferują knebel i kłódkę.

★ Sprawy związane z odwołaniem i powołaniem suwalskiego kuratora zaowocowały powołaniem w kuratorium dwóch kół związkowych: „Solidarności” i Związku Nauczycielstwa Polskiego. Jak wiadomo, kuratorium to też silne ogniwo jednej z partii. Dobrze, że już niedługo samorządy przejmą szkoły i w znacznym stopniu odciążą urzędników. Czy będą oni mieli więcej czasu na działalność związkowo-partijną?

★ W Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej znacznie wzrosły opłaty za korzystanie z windy. Jak widać, jedynie kampania wyborcza to stosunkowo tania możliwość wywindowania się w górę. Niestety, w zwykłym wieżowcu trzeba sporo płacić.

★ Redaktor „HYDE’U” w roku ubiegłym ubezpieczył swą kilkunastoletnią limuzynę marki DACIA w Towarzystwie Ubezpieczeniowo-Reasekuracyjnym „POLISA”. Była to wówczas najtańsza oferta (OC – 432000zł). Teraz okazało się, że akcje „Polisy” wykupili w dużej części przedstawiciele dawnej komuny. Co mnie podkuśilo, żeby wybrać tę najtańszą ofertę? Jak ja się mogłem tak podłożyć lokalnym dekomunizatorom? Dlaczego nikt mnie nie ostrzegł?

A GDZIE MĘŻA?

Fot. Z. Gałaszewski



LISTY Poddać próbie!

Tylu kandydatów na prezydenta – mających cudowne recepty – odpadło po pierwszej turze. Trochę mi żal ich pomysłów. Uważam, że winni mieć szansę praktycznego zrealizowania swych programów wyborczych – chociażby dotyczących rolnictwa. Proponuję, aby każdemu z nich oddać (na ogólnych zasadach) jeden z naszych byłych PGR-ów. Niech – korzystając z programu wyborczego – doprowadzą je do rozwoju. Tych, którzy się sprawdzą, warto poprzeć w kolejnej kampanii wyborczej. Co „HYDE” sądzi na ten temat?

Walery Borówko, Krzywólka

– Wygląda na to, że raczy sobie Pan żartować. Zarządzanie PGR-em to nie to samo co kierowanie państwem. Trzeba być rzeczywiście kompetentnym, uczciwym i pracowitym. Jakiś wiadomo każdemu rolnikowi – ziemia to i wyborca i nie da się oszukać.